

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XI, 2

SECTIO G

1964

---

Z Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa UMCS  
Kierownik: doc. dr Witold Sawicki

Witold SAWICKI

**Wpływ niektórych praw obcych na ustrój prawny państwa  
pierwszych Piastów \* (wiek XI—XII)**

**Влияние некоторых иностранных законодательств  
на правовой строй первых Пястов (XI—XII века)**

**Influence de quelques sources étrangères sur le droit polonais  
aux XI-e et XII-e s.**

I

Wielkie ubóstwo źródeł historyczno-prawnych z czasów panowania pierwszych Piastów można w pewnej mierze uzupełnić przez badanie tekstów źródłowych obcych ustrojów prawnych, które oddziaływały na prawo polskie tych czasów i polski ustrój państwowy. W drugiej połowie X w. Polska weszła w skład międzynarodowej społeczności państw europejskich i podlegała wpływom ówczesnego prawa międzynarodowego, na które składały się między innymi normy prawa feudalnego, rzymskiego, zwyczajowego i inne. Wpływ prawa frankońskiego na polskie instytucje prawne zdaje się nie ulegać wątpliwości. Obszerne pole do badań przedstawia zagadnienie wpływu praw słowiańskich.

---

\* Rozprawa niniejsza wiąże się w pewnym stopniu z moją pracą wydrukowaną w *Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G*, vol. VIII (1960), 9, Lublin 1961, *Zbiór prawa dla ludzi świeckich w krakowskim rękopisie Zbioru Troistego (Collectio Tripartita)*. Tam też zamieściłem bliższe dane o tym tekście rękopiśmiennym, powstałym we Francji pod koniec XI wieku (ss. 295—9 i przypisy). Zadanie obecnej rozprawy jest jednak odmienne. Chodzi w niej nie o zanalizowanie norm prawnych, zawartych w jednym fragmencie *Troistego Zbioru*, ale o zbadanie przypuszczalnego wpływu, jaki mogły wywierać na kształtowanie się prawa ustrojowego państwa pierwszych Piastów przepisy zawarte w zbiorach przedgracjańskich, a przede wszystkim we wspomnianej księdze.

Drogę torowali w tej dziedzinie z pewnym powodzeniem, choć nie wyczerpując zagadnienia, Maciejowski, Rakowiecki, Hube, Balzer, Kadlec. Niedawno zmarły Grekow między innymi zestawiał postanowienia Prawdy Ruskiej z tekstami prywatnego spisu prawa polskiego z XIII w. Na koniec materiał źródłowy wpływu praw obcych na prawo polskie, niemal całkowicie nie wykorzystany, znajduje się między innymi w zbiorach przedgracjańskich, których zawartość prawna po r. 966 i darowiźnie Mieszka I zyskała u nas moc obowiązującą.

Wielka obfitość materiału i wąskie ramy rozprawy, zakreślone przez warunki wydawnicze, zmusiły autora do dokonania wyboru tekstów prawnych najbardziej istotnych dla ilustracji badanego zagadnienia. Teksty te zamieszczam w przypisach na ogół w pełnym brzmieniu. Umożliwia to ogłoszenie drukiem poszczególnych ustępów z cennego, ale nie drukowanego jeszcze źródła. Ponadto załączam odbitki fotograficzne tych tekstów, przez co dokumentacja omawianego zagadnienia staje się pełna. Odbitki obejmują całą stronę, na której znajduje się wspomniany ustęp. Inaczej niż w rozprawie o *Zbiorze prawa dla ludzi świeckich* nie przeprowadzam dokładnej analizy pochodzenia większości powołanych źródeł. W pracy tej chodzi bowiem o przedstawienie prawa w takiej postaci, w jakiej stykali się z nim ludzie w XI i na początku XII wieku, tj. z konkretną księgą, z konkretnym egzemplarzem zbioru. Do tego celu mają służyć również odbitki fotograficzne stron rękopisu. Wolno przyjąć, że czytając rękopiśmienną księgę prawa Polacy w tych wiekach uważali wszystkie zawarte w niej normy za przepisy obowiązujące w jednakowym stopniu. Toteż przy badaniu jej wpływu na prawo państwa Piastów trzeba traktować ją jako jedną całość wraz z dodatkami redaktora spisu, zawartymi w niej apokryfami, a nawet omyłkami pisarza.

Bibliografię zagadnienia zamieściłem we wspomnianej na początku mojej rozprawie. Za podstawę przy badaniu tekstu *Tripartity* wzięłem rękopis krakowski (nr 84, wg J. Polkowskiego, ks.: *Katalog rękopisów kapitulnych Katedry Krakowskiej*, Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce, t. III, Kraków 1884). Jest bowiem pełniejszy od rękopisu gnieźnieńskiego tego zbioru (por. T. Trzeciński, ks.: *Katalog rękopisów biblioteki kapitulnej w Gnieźnie*, Poznań 1910). Zawiera m. in. spis rubryk do rozdziału *De causis laicorum*, którego brak w rękopisie gnieźnieńskim.

Skróty na oznaczenie poszczególnych tekstów źródłowych są następujące: *Zbiór Troisty (Collectio Tripartita) krakowski* — TK; rękopis gnieźnieński — TG; *Burchardi Wormaciensis Ecclesiae Episcopi Decretorum Libri Viginti*, Migne: *Patrologiae cursus completus, ...Series Latina*, t. 140 — B; *Divi Iwoni Carnotensis Episcopi Decretum*, Migne: *op. cit.*, t. 161 — D; tegoż *Panormia Sive Decretum*, *op. cit.*, t. 161 — P; *Monumenta Poloniae Historica*, edidit A. Bielowski, t. I—VI, Przedruk anastetyczny, Warszawa 1960—1961 — MPH; *Op. cit.*, seria II — MPH<sub>2</sub>; *Anonima* tzw. *Galla Kronika*, MPH<sub>2</sub>, t. II — G; *Monumenta Germaniae Historica* — MGH. *Zbiór Troisty* cytuję powołując stronę rękopisu krakowskiego oraz numer cytowanego capitu (tam gdzie istnieje). *Dekret* Burcharda z Wormacji i teksty przypisywane Iwonowi z Chartres cytuję powołując księgę i caput. Ograniczone rozmiary pracy spowodowały ograniczenie literatury do najniezbędniejszych pozycji.



Mówiąc o wpływie praw obcych na dawne prawo polskie trzeba uczynić ważne zastrzeżenie. Jest faktem znanym, że ustroj państw średniowiecznych, z Polską włącznie, opierał się na plemiennym prawie zwyczajowym. Ono to w dużym stopniu przesądzało o pojęciu państwa i prawa, o roli i kompetencjach władzy państwowej, organizacji władz centralnych i lokalnych, wymiarze sprawiedliwości i o innych dziedzinach ustroju państwa. Prawa obce wprowadzały nowe pojęcia, a niekiedy również nowe instytucje prawne, nieraz w konflikcie z prawem miejscowym. Posiadały one nad nim przewagę, zwłaszcza wtedy gdy były utrwalone na piśmie. Autorytet słowa pisanego w średniowieczu występuje powszechnie. Dowodzi tego powszechne uznanie kodyfikacji justyniańskiej, odkrytej powtórnie w XI w. Nie mniejszą powagą cieszyły się zbiory przedgracjańskie, legitymujące w ostatniej instancji autorytetem Pisma. Znamienny jest fakt, iż dwa egzemplarze takiego zbioru prawa (*Zbiór Troisty — Collectio Tripartita*), które znalazły się w Polsce w początkach XII w. przechowywano pieczołowicie w Krakowie i Gnieźnie przez całe średniowiecze i wieki następne.<sup>1</sup>

Dowody wpływu tych obu zbiorów na dawne prawo polskie mogą być bezpośrednie i pośrednie. W pierwszym wypadku posiadamy teksty stwierdzające, iż miały one w państwie pierwszych Piastów moc obowiązującą lub, że przepisy w nich zawarte były stosowane w praktyce. W drugim wypadku takim pośrednim dowodem jest fakt, że obce zbiory prawne bezspornie znajdowały się w Polsce, były przechowywane w centrach władzy państwowej przez członków organów naczelnych tej władzy albo przez nich wykorzystywane. Tak np. król Bolesław Chrobry, wedle relacji Thietmara, posługiwał się zbiorami kanonicznymi (zapewne w walce z cesarstwem).<sup>2</sup> *Zbiór Troisty (Collectio Tripartita)*

<sup>1</sup> W. Sawicki: *Zbiór prawa dla ludzi świeckich w krakowskim rękopisie Zbioru Troistego (Collectio Tripartita). Drogi wpływu praw obcych na prawo państwa Piastów w pierwszej połowie XII w.*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. VII (1960), 9, Lublin 1961, s. 296, przyp. 1.

<sup>2</sup> Por. *Kronika Thietmara*. Z tekstu łacińskiego przetłumaczył, wstępem poprzedził i komentarzem opatrzył M. Z. Jedlicki. Obok tłumaczenia tekst oryginału. Poznań 1953, VI, 92, s. 449. r. 1014: „Attende lector, quid inter tot flagitiis faciat (tzn. Bolesław Chrobry). Cum se multum peccasse aut ipse sentit, aut aliqua fideli castigatione perpendit, canones coram se poni, qualiterque id debeat emendari, ut quaeretur, precipit ut secundum haec scripta mox scelus peractum purgare contendit. Major tamen est ei consuetudo periculose delinquendi; quam in salutari penitentia permanendi.” Z tekstu poprzedzającego ten ustęp wynika, że „grzechem” Bolesława była akcja polityczna przeciw Henrykowi II przebywającemu we Włoszech. Jeżeli owe canones był to Dekret Burcharda z Wormacji, którego powstanie przyjmuje się na r. 1012, to wolno przyjąć, iż władca polski używał zawartych w nim przepisów jako argumentów przeciw działalności króla niemieckiego.

był u nas znany tym członkom rady książęcej i dworu, którzy albo przebywali na stałe w Krakowie lub Gnieźnie, albo pełnili obowiązki kanclerzy i sekretarzy panującego. Znał go zapewne sekretarz książęcy i kronikarz Gall Anonim. Jak wiadomo bowiem, kronika została ukończona przed r. 1113, a egzemplarz krakowski zbioru znalazł się w Krakowie przed r. 1110.<sup>3</sup>

Obce zbiory prawa pisanego w Polsce, niezależnie od podstaw mocy obowiązującej poszczególnych przepisów w nich zawartych, wpływały na prawo i ustrój państwowy Polski średniowiecznej przez kształtowanie pojęć, umysłowości, psychiki prawnej wpływowych członków grupy kierowniczej w państwie, którzy zaznajamiali się z treścią tych ksiąg. Wolno przyjąć, iż w tym wypadku cała księga, cały zbiór prawa, mimo iż był zredagowany przez osobę prywatną i nie posiadał wyrażnej sankcji urzędowej, był traktowany jako jedna całość. Co prawda poszczególne jego „capita” zawierały zazwyczaj wzmiankę (ściśłą albo błędną) o ich pochodzeniu, wszystkie one jednak świadczyły o autorytecie normy prawnej, która powstała w drodze prawodawczej, jako precedens, prejudykat itp. Dla zagadnienia wpływu prawa obcego na prawo rodzime badanie genezy poszczególnych przepisów zbioru ma znaczenie wtórne. Ważna natomiast jest forma i treść zbioru w takiej postaci, w jakiej istniał w Polsce w badanym okresie. Istotny jest fakt, że Polak w XI lub XII w. miał przed oczami konkretną księgę, którą ma przed sobą badacz współczesny i tekst prawny w tej księdze zawarty. Ten właśnie tekst bez względu na jego pierwotną formę i pochodzenie uważany był za normę prawną i kształtował psychikę prawną czytelnika. Z tego też powodu w niniejszej pracy tylko tam sięgam do genezy i pierwotnego brzmienia tekstów, gdzie było to niezbędne dla lepszego ich zrozumienia. W zasadzie analizuję je w tej postaci, w jakiej dotarły do Polski.

Zadaniem niniejszej pracy jest próba ustalenia wpływu praw obcych na ustrój państwa Piastów (stanowisko prawne panującego, członków jego rady, zarządu lokalnego) poprzez analizę dwóch zbiorów przedgracjańskich: *Dekretu* Burcharda z Wormacji, zredagowanego około r. 1012, oraz nie wydanego drukiem *Zbioru Troistego*, powstałego pod koniec XI w. (przed r. 1095). Rękopis krakowski tego zbioru znajdował się w bibliotece katedralnej w r. 1110. Szczególną uwagę poświęcono w pracy tym przepisom, które znalazły się w obu zbiorach. Istnieje

<sup>3</sup> Zwrotu „*Christus in Christum*” na oznaczenie króla i biskupa używa zgodnie z brzmieniem *Dekretu* Burcharda z Wormacji (Król: B, XII,21, biskup, X, 65) i wcześniejszymi tekstami: G, I (27), s. 53, p. niżej przyp. 64.



bowiem wtedy szczególnie pewne domniemanie, iż oddziaływały one na ustrój prawny Polski przez bez mała 100 lat. I tu należy uczynić rozróżnienie: pogląd, iż *Dekret* Burcharda z Wormacji był znany w Polsce w w. XI stanowi jedynie wysoce prawdopodobną hipotezę.<sup>4</sup> Natomiast istnienie *Zbioru Troistego* w Polsce na początku XII w. jest faktem bezspornym.<sup>5</sup> Z tego powodu właśnie zawarte w nim przepisy, dotyczące ustroju państwa, zasługują na szczególną uwagę, mimo że zakres ich wpływu na prawo polskie można najczęściej ustalać jedynie w sposób hipotetyczny.

Pragnąc zbliżyć dzisiejszego czytelnika w stopniu możliwie największym, jak gdyby namacalnie, do formy oraz treści norm i pojęć prawnych, z którymi stykał się czytelnik dawny w Polsce pochylając się nad przedgracjańskimi księgami prawa w Krakowie czy Gnieźnie w pierwszej połowie XII w., zamieszczam szereg reprodukcji tych stron krakowskiego rękopisu *Troistego Zbioru*, na których znajdują się teksty prawne cytowane i ogłoszone w niniejszej pracy (ryc. 1—20). Wspomniany rękopis, a nie gnieźnieński, cytuję tu, ponieważ zawiera on obfitszy materiał prawny. Wobec ograniczonych rozmiarów pracy zestawienie tekstów obu rękopisów musiałem pozostawić na boku do czasu rychłego, jak można się spodziewać, opublikowania krytycznego wydania tego pomnika. Z pokrewnych źródeł pominąłem szczegółowe omówienie formularza sakry królewskiej. Polskie formularze koronacyjne nie przechowały się bowiem z tych czasów. Pogląd, iż za pierwszych Piastów stosowano formularz niemiecki stanowi jedynie wysoce prawdopodobne domniemanie naukowe.<sup>6</sup>

Ale nawet przy ograniczeniu się do analizy wspomnianych dwóch spisów prawa, *Dekretu* Burcharda i *Troistego Zbioru*, wąskie ramy pracy, zakreślone przez względy redakcyjne, zmusiły mnie do dokonania selekcji w wielkim materiale prawnym. Został pominięty w dużym

---

<sup>4</sup> Powstanie jego, jak wspomniano wyżej, przypada na czasy panowania Bolesława Chrobrego, kiedy kontakty Polski z Rzeszą Niemiecką, a nawet Włochami były częste. Zdobycie dla Polski nowej księgi prawa przez króla, który rozumiał niewątpliwie jakie znaczenie mają kanony jako oręż w walce przeciw roszczeniom niemieckich królów i cesarzy, było dużym sukcesem.

<sup>5</sup> W. Sawicki: *op. cit.*, s. 295—302 i przypisy.

<sup>6</sup> S. Zakrzewski: *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów 1925. G. Waitz: *Die Formeln der deutschen Königs und der Römischen Kaiserkrönungen vom 10 bis zum 12 Jahrhundert (Abhandlungen der Königl. Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen, t. 18)* 1873, ss. 33 n. Por. późniejsze rytuały: S. Kutrzeba: *Ordo coronandi regis Poloniae*, Arch. Kom. Prawniczej A. U. w Krakowie, nr 70, ss. 133—214. Z. Obertyński, ks.: *Pontificale arcybiskupa lwowskiego Jana Rzewzowskiego w Bibliotece Kapitulnej w Gnieźnie*, Lwów 1930, s. 209.

stopniu materiał prawny opracowany uprzednio.<sup>7</sup> W tych warunkach droga do dalszych poszukiwań stoi otworem. Sądzę jednak, iż przedstawiony niżej zarys charakteru instytucji panującego, źródeł jego władzy, kompetencji, obowiązków i odpowiedzialności, a także charakter prawny stanowiska niektórych członków rady królewskiej i pewnych dziedzin administracji lokalnej, w świetle wspomnianych tekstów przedgracjańskich w Polsce rozszerzy nieco znajomość zarówno wpływów praw obcych na prawo ojczyste, jak również pogłębi znajomość rodzinnego prawa.

## II PANUJĄCY

W państwach słowiańskich przed przyjęciem chrztu panujący posiadał władzę absolutną. Świadczy o tym ustęp czeskiego kronikarza Kosmasa, współczesnego naszemu Gallowi Anonimowi, który tak przedstawia jej zakres przez usta legendarnej Lubuszy:

„[...] łatwo jest księcia ustanawiać, ale trudno usunąć, ponieważ ów, który jest pod waszą władzą [wiecu], gdy go księciem ustanowicie, wy i wszystko wasze znajdzie się pod jego władzą. Na jego widok zdrzą wam kolana, a niemy język przylgnie do wyschłego podniebienia. Na jego głos ledwie powiecie: «tak, panie, tak panie», gdy on bez waszego udziału w sądzie, tego ukarze, temu każe obciąć członki, tego pośle do więzienia, tego każe powiesić na szubienicy [...]” Książę jest również właścicielem wszystkich ludzi, których może zatrudniać do woli, oraz ich mienia, którym może rozporządzać wedle uznania.<sup>8</sup> Posiada pełnię władzy w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, skarbowej i administracyjnej.

<sup>7</sup> W. Sawicki: *op. cit. passim*.

<sup>8</sup> *Cosmae Pragensis Cronica Bohemorum* I, 5 (MGH, Scr. Re.r Germ. Nova series II „*Gens miseranda nimis... quae sunt iura ducis temptabo vobis ea verbis dicere paucis. In primis facile est ducem ponere, difficile est deponere, non quo modo est sub vestro potestate, utrum eum constituatis ducem an non, postquam vero constitutus fuerit, vos et omnia vestra erunt in ejus potestate. Hujus in conspectu ejus vestra febricitabunt genua, et muta sicco palato adhaerbit lingua. Ad cujus vocem prae nimio pavore vix respondebitis: „ita domine, ita domine”, eum ipse solo sua nutu sine vestro praejudicio hunc dampnabit, et hunc obtruncabit, istum in carcerem mitti, illum praecipiet in patibulo suspendi. Vos ipsos et ex vobis quod sibi libet, alios servos, alios rusticos, alios tributarios, alios exactores, alios tortores, alios praecones, alios cocos seu pistores aut molendinarios faciet... Omnia vestra quae sunt potiora in villis in campis, in agris, in pratis, in vineis aufert et in usos suos redigit.” P. I. Samuel 8, 10—19. S. Zakrzewski: *Zagadnienia historyczne*, t. II, Lwów 1936, ss. 86—87 słusznie uważa, że cytowany ustęp kroniki Kosmasa odpowiada również zasadom ustrojowym w państwie pierwszych Piastów.*



W praktyce, jak się wydaje, władzę tę ograniczały warunki faktyczne: współzależność siły gospodarczej i politycznej księcia i grupy możnych, którzy mogli narzucać mu swoją wolę w radzie książęcej, a nawet pozbawiać go tronu.

Ta plemienna instytucja ulega dużym zmianom pod wpływem nowych norm prawnych, które przeniknęły do Polski za pośrednictwem wyżej wymienionych obcych zbiorów prawa. Dekret Burcharda z Wormacji zawiera w tym przedmiocie najwięcej przepisów w księdze XV, zatytułowanej *De laicis*.<sup>9</sup> *Tripartita* (*Zbiór Troisty*) w rękopisie krakowskim powtarza wiele z nich w rozdziale *De causis laicorum*<sup>10</sup> (ryc. 1). Dochowały się jednak w tym rozdziale jedynie rubryki. Niektóre z nich streszczają ściśle treść artykułu.<sup>11</sup> *Tripartita* zawiera również szereg tekstów dotyczących panującego w innych rozdziałach, z których jedne powtarzają teksty *Dekretu*, inne zawierają treść odmienną.

Źródło władzy królewskiej i książęcej w państwie Piastów, podobnie jak i w całej średniowiecznej społeczności międzynarodowej, wedle poglądów prawnych tych czasów, jest nadnaturalne. Stąd godność władcy jest bardzo wysoka, zwłaszcza gdy panującym jest król. Król namaszczonego w obrzędzie sakry staje się „Pomazańcem Pańskim” (*Christus Domini*). Poddani składają władcy przysięgę na wierność zobowiązując się do czci i posłuszeństwa. Dekret Burcharda stanowił w tym przedmiocie co następuje: „Jeżeliby człowiek świecki, łamiąc przysięgę zbeszczył to, co poprzysiągł królowi swemu i panu, a następnie jego panowanie traktował w sposób przewrotny i podstępny, a czynił na jego życie spiski i zasadzki: ponieważ dopuścił się świętokradztwa podnosząc dłoń na Pomazańca Pańskiego (*Christus Domini*) niech będzie wyklęty, chyba by czyn ten wynagrodził przez właściwą pokutę, jak to zostało ustanowione przez synod święty, to jest niech porzuci

---

Nowsi badacze podkreślają, iż zakres władzy panującego w Polsce za pierwszych Piastów miał charakter ograniczony, co stałoby w sprzeczności z wyraźnym brzmieniem tekstu Kosmasa. Sądzę, iż oba stanowiska można pogodzić przez rozróżnienie prawa i stanu faktycznego. W myśl prawa panujący to właściciel całego państwa, pan ludzi i rzeczy, posiadający prawo karania poddanych śmiercią bez sądu. W praktyce wykonywanie tej władzy było ograniczone przez rosnącą siłę gospodarczą i ekonomiczną możnowładztwa, które mogło księciu narzucać swoją wolę, a nawet pozbawiać go tronu na podstawie zarzutu, że nie odpowiada warunkom wymaganym od władcy. (Por. A. Vetulani: *Przemiany w urządzeniach i życiu prawnym społeczeństwa w początkach państwa polskiego*. Wyd. zbiorowe: *Początki państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1962 ss. 175—6 z powoł. na J. Adamusa: *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952 i artyk. *Problemy absolutyzmu piastowskiego*, *Czas. Prawno Histor.* 10 (1958), z. 2, ss. 19—56).

<sup>9</sup> J. P. Migne: *P. L.*, t. 140, kol. 894—907.

<sup>10</sup> T K, s. 367 (ryc. 1) i n.

<sup>11</sup> W. Sawicki: *op. cit.*, np. ss. 302, I, II, VI, XV.

życie świeckie, broń odłóż, idzie do klasztoru i pokutuje przez całe swe życie. Jednak pod koniec życia swego niechaj w Komunii Eucharystję otrzyma. Biskup zaś i presbiter albo diakon, jeżeliby to przestępstwo popełnili, zostaną zdegradowani.”<sup>12</sup>

Targnięcie się na króla jest więc zarówno zbrodnią polityczną, jak i świętokradztwem. Karze podlega również ten, kto nie słucha władcy i nie podporządkowuje władzy królewskiej. Dekret Burcharda z Wormacji zawiera następujące postanowienie:

„Jeżeliby kto, nadęty pychą, ośmielił się przeciwstawić albo opierać władzy królewskiej [...] i nie chciał słuchać jej rozumnych i sprawiedliwych rozkazów [...] niechaj zostanie wyklęty.”<sup>13</sup>

Przepis ten w niespełna wiek później zamieszcza *Tripartita* powtarzając tytuł tego capitu: „Iżby przeciwnicy królów zostali wyklęci”.<sup>14</sup>

Konsekwencją wysokiego stanowiska panującego, obok prawa do czci, wierności i posłuszeństwa, było również prawo do szczególnie silnej ochrony osobistej. Dekret Burcharda z Wormacji głosi:

„Niechaj nikt nie zamierza skrócić królewskiego żywota, niechaj nikt nie pozbawia go wodzów królestwa, niechaj nikt, powodowany tyrańskim zuchwalstwem, nie przywłaszcza sobie wysokiej godności królewskiej, niechaj nikt, spiskując na jego szkodę, nie gromadzi zaprzysiężonych spiskowców. Gdyby zaś kto ośmielił się zostać takim zuchwalcem, niechaj klątwą Bożą rażony, bez żadnego środka ratunku zostanie skazany na wieczne potępienie.”<sup>15</sup>

<sup>12</sup> B, XII, 21. *De illis, qui sacramentum regis violant (Ex dixtis August.)*.

*Si quis laicus juramentum violando prophanat, quod regi et domino suo jurat et postmodum perverse ejus reginum, et dolose tractaverit, et in mortem ipsius aliquo machinamento insidiatur: quia sacrilegium peragit, manum suam in Christum Domini mittens, anathema sit, nisi per dignam poenitentiae satisfactionem emendaverit, sicuti constitutum a sancto synodo est, id est, saeculum relinquat, arma deponat, in monasterium eat, et poeniteat omnibus diebus vitae suae. Verumtamen communionem in exitu cum Eucharistia accipiat. Episcopus vero, presbyter, vel diaconus, si hoc omne perpetraverit, degradetur.*

<sup>13</sup> B, XV, 22; (*Ex concilio apud Lauriacum, capite 13*). *Si quis potestati regiae ...contumaci et inflato spiritu contradicere, vel resistere praesumpserit, et ejus justis et rationabilibus imperiis... obtemperare noluerit, anathematizetur.*

<sup>14</sup> W. Sawicki: *op. cit.*, s. 303, 311. T K 367, VI, *Ut regum adversarii excommunicentur*. (Ryc. 1).

<sup>15</sup> B, XV, 26. *Ut nemo intendat in interitum regis (Ex eodem, capite 18)*.

*...ut nemo intendat in interitum regis, nemo vitam principis nece attrectet nemo regni eum gubernaculis privet, nemo tyrannica praesumptione apicem regni sibi usurpet, nemo quolibet machinamento in ejus adversitatem sibi conjuratorum manum associet. Quod si in quopiam horum quisquam nostrorum temerario ausu praesumptor exstiterit, anathemate divino percussus, absque ullo remedii loco habetur condemnatus aeterno judicio.*



Władza prawodawcza, przyznawana przez omawiane zbiory panującemu nie jest nieograniczona. Widzieliśmy wyżej, że kara grozi poddanemu za sprzeciwianie się „rozkazom królewskim”, jeżeli są „sprawiedliwe i rozumne”. Akty prawodawcze i administracyjne panującego „niesprawiedliwe” i „nierozumne” nie posiadają więc mocy obowiązującej. Kompetencję króla w tej dziedzinie ogranicza również przepis *Tripartity* (ryc. 2), analogiczny do *Dekretu Burcharda*.<sup>16</sup>

W myśl zasady hierarchii praw panujący nie mógł ogłaszać aktów prawodawczych *contra legem Dei* i sprzecznych z kanonami. *Dekret Burcharda* głosił: *Lex imperatorum non est supra legem Dei sed subtus*. Ślad tego przepisu znajduje się w *Triparticie* krakowskiej.<sup>17</sup> *Tripartita* również głosiła zasadę: „Aby nikt nie odważał się występować przeciw kanonom”.<sup>18</sup> *Dekret Burcharda* uzupełniał ją stanowiąc: „Niechaj konstytucje przeciwne kanonom i dekretem biskupów rzymskich nie posiadają mocy prawnej.”<sup>19</sup> Za ich złamanie groziła sankcja prawna. W myśl *Dekretu Burcharda*: „Niechaj ludzie świeccy, którzy wzgardzą kanonami, zostaną wyklęci; duchowni, zostaną pozbawieni godności (*honore priventur*).”<sup>20</sup> Norma ta w swym szerckim ujęciu mogła mieć również zastosowanie do panującego, który w swej działalności prawodawczej wystąpił przeciw zasadom głoszonym w uchwałach soborów, synodów i dekretach.

To podporządkowanie władzy prawodawczej panującego władzy prawodawczej Ecclesii nie mogło mieć w badanym okresie dużego, praktycznego znaczenia. Władcy polscy bowiem, podobnie zresztą jak

<sup>16</sup> T K, s. 22, *De iustis iudiciis*.

*Nulli imperatori vel cuiquam pietatem custodienti liceat aliquid contra mandata divina presumere. Iniustum ergo iudicium et diffinitio iniusta regio metu, aut iussu aut cuiuscunque episcopi aut potentis a iudicibus ordinata uel acta non ualeat...* (Ryc. 2). Por. B, XV, 8.

<sup>17</sup> T K, s. 367, IIII,

<sup>18</sup> W. Sawicki: *op. cit.*, s. 303, T K, s. 367, III. (Ryc. 1).

<sup>19</sup> B, XV, 9. *Ut nemo contra canones esse praesumat (Ex concilio Tibur. capite 10).*

*Ut constitutiones contra canones et decreta praesulorum Romanorum vel bonos mores nullius sint momenti...*

<sup>20</sup> B, XV, 6. *Ut contemptores canonum excommunicentur (Ex concil. Carthag. capite 15).*

*Ut laici contemptores canonum excommunicentur, clerici honore priventur.* Por. T K, 273 XVII.

*Augustinus and Bonifatium. Iustis legibus imperatorum obtemperandum esse, iniustis autem nequaquam.*

*Quicumque autem legibus imperatorum pro Dei veritate obtemperare non uult, acquirit grande supplicium. Quicumque ergo legibus imperatorum que contra ueritatem Dei feruntur obtemperare non uult, acquirit grande premium.*

współcześni władcy środkowo- i zachodnioeuropejscy X i XII w., korzystali ze swych uprawnień prawodawczych w bardzo małym zakresie. Jak wiadomo, w Polsce nie dochował się ani jeden tekst prawodawczy z tych czasów sporządzony na piśmie. Prawo świeckie bowiem zarówno w Polsce, jak i w całej Europie miało wówczas charakter zwyczajowy. Król czy książę przy sprawowaniu rządów korzystał przede wszystkim ze swoich uprawnień w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i kierował państwem przy pomocy doraźnych zarządzeń administracyjnych. Z chwilą jednak ogłoszenia prawa panujący jest tym prawem związany. *Dekret* Burcharda stanowi w tym przedmiocie co następuje:

„Że królowie podlegają prawom [...] Sprawiedliwym jest, aby królowie byli posłuszni swoim własnym prawom. Wtedy bowiem może [panujący słusznie] mniemać, że prawa jego będą wszyscy przestrzegali, gdy sam będzie okazywał im posłuszeństwo. Władcy powinni zachowywać swe prawa i nie mogą potępiać [swym postępowaniem] tych przepisów, które ogłaszają dla swych poddanych. Słuszny bowiem jest akt prawodawczy, który ogłaszają, jeżeli na to, co ludowi zabraniają, i sami sobie nie pozwalają.” *Tripartita* krakowska zamieszcza jedynie treść rubryki identycznej z rubryką Burcharda.<sup>21</sup>

Omawiane zbiory uznawały i regulowały prawo władców do wymiaru sprawiedliwości. *Tripartita* głosi:

„Nie jest człowiekiem [niesprawiedliwym], lecz raczej poświęca się się na służbę społeczeństwa ludzkiego ten, kto dlatego prześladuje przestępstwa, by uwolnić [ludzi] od przestępstwa [...] aby [...] źli ludzie byli trzymani w ryzach, a dobrzy mogli żyć wśród złych bezpiecznie.”<sup>22</sup> (Ryc. 3). *Dekret* Burcharda potwierdza i rozwija tę zasadę.<sup>23</sup>

Koniecznym uzupełnieniem prawa do wymiaru sprawiedliwości jest, by sprawujący rządy rozstrzygał spory i stosował kary sprawiedliwie, a nawet kierując się łagodnością. Burchard z Wormacji zamieszcza w *Dekrecie* cały szereg tekstów przypominających władcom obowiązek zachowania zasad sprawiedliwości (XV, 16, 17, 18, 19, 20, 21).<sup>24</sup>

<sup>21</sup> B, XV, 42; TK, s. 367, XV, ryc. 1, por. W. Sawicki: *op. cit.*, ss. 305, 309.

<sup>22</sup> TK, s. 348, XXXVII. *Augustinus ad macedonium quod non sit iniquus, qui proptereest criminis persecutor ut sit hominis liberator.*

*Non est iniquitas sed potius humanitatis societate deuctus, qui propterea est criminis persecutor ut sit hominis liberator. Item. Non frustra instituta est potestas regis, ius cognitoris et ungule carnificis, arma militis, disciplina dominantis, seueritas eciam boni patris, habent ista omnia modos suos, causas, rationes, utilitates, hec cum timentur et cohercentur mali et boni quieti inter malos uiuunt...* (Ryc. 3).

<sup>23</sup> B, VI, 43. *De vindicta non prohibibenda.*

<sup>24</sup> Por. B, XV, 8: *Quod non liceat imperatori vel cuiquam potentum, aliquid agere contra diuinum mandatum.*



Sędziowie nie mają prawa wyrokować na polecenie panującego w sposób niesprawiedliwy. Zarówno *Dekret* Burcharda, jak i *Tripartita*<sup>25</sup> zamieszczają jednobrzmiący tekst, który głosi, iż: „Nie ma mocy niesprawiedliwy wyrok i niesprawiedliwe orzeczenie wydane przez sędziów na rozkaz królewski.” Do panujących również ma zastosowanie zasada zaczerpnięta przez *Tripartitę* z *Etymologii* Izydora z Sewilli:<sup>26</sup> (ryc. 4) „Sędzia (*iudex*) nosi tę nazwę dlatego, że głosi ludowi prawo (*ius*), albo rozsądza (spory) stosując prawo. Sprawiedliwie sędzić jest to (spory) rozsądzać (zgodnie) z prawem. Nie jest bowiem sędzią (*iudex*) ten, w kim nie ma sprawiedliwości (*iusticia*).” Uzupełnieniem tej zasady jest tekst *Tripartity* zaczerpnięty z prawa rzymskiego: „Że wszystkie spory winny być rozstrzygane przez prawa (z zastosowaniem praw).” Tekst ten dostał się do *Troistego Zbioru* niewątpliwie pośrednio przez *Dekret* Burcharda. Jego źródłem jednak jest nowela 82, 13 nakazująca, by sędziowie wyrokwali zgodnie z konstytucjami cesarskimi (*lex*) dając im pierwszeństwo przed innymi aktami władzy cesarskiej (np. *sanctio pragmatica*).<sup>27</sup> Natomiast znaczenie tego tekstu w epoce, gdy powstawały zbiory przedgracjańskie było odmienne. Dawny tekst rzymski musiał być rozumiany jako nakaz, by sędzia wyrokował zgodnie z prawem wówczas obowiązującym, a więc przede wszystkim z prawem zwyczajowym.

*Tripartita* zamieszcza również tekst zaczerpnięty z prawa rzymskiego, który był stosowany do karnego postępowania pozasądowego z urzędu. Polegało ono na prawie panującego i jego urzędników do karania przestępstw bez postępowania sądowego. Znane było w dawnym Rzymie, w prawie państwa frankońskiego, a w średniowieczu późniejszym stanowiło instytucję stosowaną powszechnie.<sup>28</sup> Dawała ona pole do licznych i ciężkich nadużyć władzy. Próby jego ograniczenia lub zniesienia były bezskuteczne wobec wadliwego działania sądów i konieczności stosowania represji wobec mnożących się rozbojów. Starano się więc znaleźć drogę pośrednią, która utrzymując instytucję miała ograniczyć tkwiące w niej niebezpieczeństwo. Ograniczano ją przez przywileje biskupów, prawo azylu, a również przez ustawowe odracanie

<sup>25</sup> P. wyżej przyp. 16.

<sup>26</sup> TK, s. 349, XLVI, *Isidorus ethymologiarum liber XVIII cap. III quod iustum sit bellum quod ex edicto geritur, et quid sit iudex...*

*Iudex dictus est, quia iura dictat populo siue quia iura disceptet. Iura autem disceptare est iuste iudicare. Non est enim iudex, si non in eo iustitia est.* (Ryc. 4).

<sup>27</sup> W. Sawicki: *op. cit.*, s. 317 i przyp. 49, por. s. 304, TK, s. 368, XCII.

<sup>28</sup> W. Sawicki: *Pozasądowy wymiar sprawiedliwości karnej z urzędu we wczesnym średniowieczu, Monarchia Merowingów*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. V (1958), 7, Lublin 1959, ss. 204—206.

terminu nakazanej egzekucji. Właśnie *Zbiór Troisty* przytacza w tym przedmiocie konstytucję cesarza Gracjana, Walentyniana i Teodozjusza z 18 września 382 (lub 390) r., która głosiła: „Gdybyśmy wbrew naszemu zwyczajowi kazali kogo surowiej ukarać niż tego wymagała sprawa, nie chcemy, żeby (skazany) uległ niezwłocznie karze albo podlegał egzekucji, lecz niech przez 30 dni los jego przyszłości zostanie zawieszony.”<sup>29</sup> (Ryc. 5). Okoliczność, że prawo to odnosi się do karnego postępowania pozasądowego, wynika z przytoczonego przez *Tripartitę* ustępu kroniki *Tripartita Historia* Cassiodora.<sup>30</sup> Tak więc za pośrednictwem omawianego zbioru pojawiła się w państwie Piastów instytucja późnorzymska, która miała chronić panującego od popełniania czynów okrutnych, których potem musiał żałować, jak to się działo między innymi za czasów Chrobrego.<sup>31</sup>

<sup>29</sup> TK, s. 336, XII. [*I*]mperator gratianus, ualentinianus et theodosius augusti. Flauiano prefecto pretorii illirici. Si uindicari in aliquos seuerius contra nostram consuetudinem pro cause intuitu iusserimus, nolimus statim eos aut subire penam aut excipere sententiam, sed per dies XXX super statu eorum sors et fortuna suspensa sit. (Ryc. 5).

<sup>30</sup> TK, s. 336, XI. [*C*]ladem plenam ualde gemitibus audiens ambrosius (o nakazanej przez cesarza rzezi ludności w Tesalonikach za rozruchy) cum princeps theodosius mediolanum uenisset, et solempniter in sacrum uoluisset intrare templum, occurrit foras ad ianuas, et ingredientem his sermonibus a sacri liminis ingressu prohibuit. Nescis imperator perpetrare nascis (sic, pow. być „necis”) a te quanta sit magnitudo, neque post casam (D. „pauasam”) tanti foris („D. furoris”) mens tua molem presumptionis agnoscit si forte recognitionem peccati prohibet potestas imperii decet tunc et ducat (sic-D. „vincat”) ratio potestatem. Item. Ambrosius inquit imperatori. Quoniam furori tuum iudicium commisisti et non ratio protulerit sententiam, sed potius iracundia, scribe legem, que decreta furoris euacuet, et in hac XXX diebus sententia prescriptionis (D. „necis et prescriptionis”) in litteris tantum modo manet et iudicium rationis expectet. Quibus trasactis diebus ira uidelicet iam cessante ratio causam iudicans apud semetipsam que cognouerit sub ueritate disponat. In his diebus agnoscetur aut iusta sit quam protuleris an iniusta sententia. Et si quidam ratio probauerit iniusta, que sunt prolata dirumpet, si uero iusta, firmabit. Dierum uero numerus od hec examinanda sufficiet. Hanc admonicionem imperator animo libenti suscipiens et optimam esse confidens legem conscribere repente precepit et propria manus litteris confirmauit. Quo facto uinculum eius absoluit ambrosius, que lex actenus obseruatur. Est enim huiusmodi”. (Ryc. 5) dalej TK, 336, XII, przyp. 29.

<sup>31</sup> Por. G, I (13) s. 32. „Sepe namque uxor eius regina (sc. Emnilda) prudens mulier et discreta, plures pro culpa morti deditos de manibus lictorum eripuit et ab eminenti mortis periculo liberauit, eosque in carcere, quandoque rege nesciente, quandoque uero dissimulante, sub custodia uite misericorditer reserua-uit”... Gdy „...rex Boleslauus illorum morti pro bonitate parentum condolebat, seque precepisse eos perimi penitebat...” królowa wypraszała łaskę i przebaczenie dla zbyt pośpiesznie skazanych.



Władza administracyjna panującego, polegająca na wydawaniu rozporządzeń urzędnikom i poddanym, w krajach słowiańskich, jak podkreślono wyżej, była bardzo szeroka. Dowodzi tego cytowany ustęp kroniki Kosmasa, zawierający wykaz uprawnień książęcych.<sup>32</sup> Ślady tych uprawnień istnieją również w kronice Galla Anonima.<sup>33</sup>

Wyżej przytoczony tekst z *Dekretu* Burcharda (XV, 22), nakazujący poddanym słuchanie „sprawiedliwych i rozumnych rozkazów” władcy, zawiera wyraźne ograniczenie jego władzy administracyjnej. Z chwilą bowiem, gdy owe „rozkazy” nie są sprawiedliwe i rozumne, odpowiedzialność poddanych ustaje w wypadku, gdyby się im nie podporządkowali.

Władzę wojskową panującego i jego prawo do toczenia wojen zbiory prawa przedgracjańskiego uznają i uzasadniają w szerokiej mierze. Wojna toczona „nie w celu przelewania krwi” lecz „dla dobra rzeczypospolitej” jest źródłem zasługi.<sup>34</sup> Dozwolona jest jednak tylko „wojna sprawiedliwa”. *Zbiór Troisty* przytacza jej definicję zaczerpniętą z *Etymologii* Izydora z Sewilli: <sup>35</sup> „[...] Sprawiedliwa jest ta wojna, która prowadzona jest na rozkaz władcy (*ex edicto*), dla odebrania rzeczy (zagrabionych) albo dla odparcia nieprzyjaciół”. Wojna taka musi być więc prowadzona na podstawie legalnego aktu władcy, w celu odebrania zdobyczy lub odparcia zakusów nieprzyjaciela (ryc. 4).

Wojna sprawiedliwa, toczona w słusznej sprawie, może być nawet obowiązkiem, którego nie wolno zaniechać. Ma to miejsce tam, gdzie trzeba bronić ludzi przed niebezpieczeństwem przemocy. Podstawowy tekst w tym przedmiocie zamieszcza *Tripartita*: „Prawo męstwa polega nie na czynieniu krzywdy, ale na bronieniu przed krzywdą. Kto bowiem

<sup>32</sup> Por. S. Zakrzewski: l. c.

<sup>33</sup> G, III, 38 s. 108, II (16); 79, 83; II, 36 s. 105, 106.

<sup>34</sup> B, XV, 18, *Item adhortatio principum (Ex registro Greg. ad Gennadium Patricium et Exarchum, capite 73)*.

<sup>35</sup> TK, s. 349, XLVI. *Isidorus ethimologiarum liber XVIII cap. III. Iustum sit bellum quod ex edicto geritur et quid sit iudex.*

*Iustum bellum est, quod ex edicto geritur de rebus repetendis aut propulsandis hominum causas.* — *Tripartita* powoływała w tym przedmiocie również kodyfikację justyniańską:

TK, s. 349, XLVII, *Pandectarum libro I-o titulo primo, quod propulsanda sit uis et iniuria.*

*Vim atque iniuriam propulsemus, nam iure hoc uenit, ut quod quisque ob tutelam sui corporis fecerit, iure fecisse estimetur.* Por. TK, s. 349, XXXVIII, XL, XLI, XLII. (Ryc. 4).

nie broni towarzysza przed krzywdą, jeżeli może, popełnia taki sam występki jak krzywdziciel.”<sup>36</sup>

W podobny sposób rozstrzyga zagadnienie wojny słusznej i w innych artykułach.<sup>37</sup> Panujący, który wykroczył zawartym w nich zasadom, dopuszczał się przestępstwa zabójstwa i grabieży. Ogólną zasadę w przedmiocie stosowania siły zbrojnej formułuje wspomniany zbiór w tych słowach: „Męstwo, które w czasie wojny chroni ojczyznę przed barbarzyńcami, broni słabych (i bezbronnych) w domu, towarzyszy zaś przed rozbójnikami, pełne jest sprawiedliwości.” (Ryc. 6).<sup>38</sup>

Władza skarbowa króla i księcia polega na żądaniu od poddanych świadczeń materialnych. Jest uznawana, ale również miarkowana przez przepisy zawarte w omawianych zbiorach. Władca nie miał prawa nadużywać swej władzy fiskalnej wobec poddanych. Dekret Burcharda z Wormacji w księdze XV poucza władcę, że będzie rządził zgodnie z prawem gdy „[...] nie zapala go chciwość, nie przywłaszcza sobie cudzego mienia, z ubogich czyni bogaczy, a to, co dzięki swej władzy mógłby wycisnąć z ludu, często i litościwie daruje.”<sup>39</sup> Chciwemu władcy, który uciska poddanych, grozi kara nadprzyrodzona.

„Często tam, gdzie źli królowie grzeszą, dobrzy bywają usprawiedliwieni: gdy naprawią (krzywdy) poczynione przez chciwość i złość (swych) poprzedników. Bowiem zaprawdę w grzechach ich uczestniczą (ci), którzy zatrzymują to, co (ich poprzednicy) zagrabili.”<sup>40</sup>

Tekstów wspomnianych nie znajdujemy w *Triparticie*, ale powtarza je Dekret Iwona z Chartres powstały w tym samym czasie co *Tripartita*.<sup>41</sup>

Panujący prawowitny, zwłaszcza król, jest z mocy swego urzędu *Advocatus Ecclesiae*. Z tego tytułu posiada prawo i podlega obowiązkowi przestrzegania ładu na terenie kościelnym.

<sup>36</sup> TK, s. 349 XLVIII. *Ambrosius de officiis libro I. Quod qui non repellit a socio iniuriam si potest, tam erit in uitio, quam ille qui facit.*

*Non in ferenda sed in depellenda iniuria lex uirtutis est. Qui enim non repellit a socio iniuriam si potest, tam est in uicio quam ille qui facit* (ryc. 4).

<sup>37</sup> TK, s. 349, XLVII, XLVIII. (Ryc. 4).

<sup>38</sup> TK, s. 340. XXX. *Ambrosius; de officiis, Libro- I-o. Quod fortitudo que patrem. [sic — powinno być „patriam”] tuetur plena est iusticie.*

*Fortitudo, que in bello tuetur a barbaris patriam uel domi defendit infirmos, uel a latronibus socios, plena iusticie est.* (Ryc. 6).

<sup>39</sup> B, XV, 399 *...non(eum) inflammat cupiditas; sine defraudatione alicuius ex paupere divites facit, et quod juxta potestatem a populis extorquere poterat, saepe misericordiae clementiae donat...*

<sup>40</sup> B, XV, 51 *...Saepe unde mali reges peccant, inde boni justificantur: dum praecedentium cupiditatem et malitiam corrigunt. Nam re vera peccatis eorum communicant, si quod illi diripuerant, isti retentant...*

<sup>41</sup> D, XVI, 42. — *De delictis regum. Ex dictis ejusdem (Isidori lib. III de summo bono, c. 50).*



*Dekret* Burcharda głosi: „Władcy świeccy posiadają niekiedy wewnątrz Kościoła władzę w tym celu, by przy jej pomocy umacniać karność kościelną.”<sup>42</sup> *Tripartita* natomiast w kapicie mówi, „że królowie winni bronić Kościoła”, zaleca, by król w stosunku do poddanych miarkował surowość i raczej kierował się łagodnością.<sup>43</sup> (Ryc. 7).

Odpowiedzialność panującego ustalają przytoczone wyżej teksty przedgracjańskie, które mówią o koncepcji władzy w państwie, zwłaszcza królewskiej, o jej zakresie i granicach.

Ogólną zasadę w tym przedmiocie, zaczerpniętą z *Etymologii* Izydora z Sewilli, zamieszcza *Dekret* Burcharda. Głosi ona: „Królowie (*reges*) zwani są tak od prawego postępowania (*a recte agendo*) i dlatego, gdy postępowanie (ich) jest prawe, miano królewskie utrzymuje się w mocy. W przeciwnym wypadku miano to się «traci»”.<sup>44</sup> Zasada ta, niezmiernie doniosła, była punktem wyjścia dla średniowiecznej koncepcji „tyrana” w myśl której panujący, gdy sprzeniewierzał się swym obowiązkom z ciężką szkodą poddanych, tracił prawo do sprawowania władzy i mógł być usunięty siłą.<sup>45</sup>

W świetle tych zasad prawnych bardziej zrozumiała staje się koncepcja władzy w kronice Anonima Galla, w której panujący niegodny (*improbus*) czy też psychicznie chory, może być usunięty. Na tej zasadzie Bolesław II zostaje pozbawiony władzy za złamanie prawa, Władysław Herman traci chwilowo władzę jako człowiek niepoczytalny, Bolesław Krzywousty odbywa publiczną pokutę. Władysław II zostaje wygnany pod zarzutem „tyraństwa”. Odpowiedzialność panującego za sprawowanie władzy w Polsce wynika jasno z listu Grzegorza VII do Bolesława Śmiałego (r. 1075).<sup>46</sup>

Wymowa przytoczonych źródeł i faktów potwierdza nowszy pogląd polskiej historiografii, która odrzuca koncepcję nieograniczonej władzy pierwszych Piastów.

<sup>42</sup> B, XV, 43 — *De disciplina regum in ecclesia (ex dictis ejusdem)*.

*Principes saeculi nonnunquam intra ecclesiam potestatis adeptae culmina tenent, ut per eandem potestatem disciplinam ecclesiasticam muniant.*

<sup>43</sup> TK, 242. *Quod reges ecclesiam debeant defendere... temperata severitas et magis mansuetudo servatur, ut cohercicione exiliorum atque dampnorum admoveatur considerare quod quare paciantur et dicant postponere rumoribus, que calumpniis hominum scripturas quas legunt...* (Ryc. 7).

<sup>44</sup> B, XV, 38. *De regis bene regentibus (Ex dictis S. Isidori): „reges a recte agendo vocati sunt, ideoque recte faciendo regis nomen tenetur, peccando amittitur.”*

<sup>45</sup> J. Adamus: *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952 ss. 80—112 i passim.

<sup>46</sup> Kod. Dypl. W. elkopolski, t. I, nr 4, ss. 6—7. „...legatos ad vos direximus, quatenus vobiscum pertractantes negotiis quae ad ecclesiasticam curam et aedificationem corporis Christi (quod est fidelium congregatio) pertinere videntur, quae emendanda sunt, aut ipsi iuxta sanctorum patrum statuta diffiniunt, aut

## III

## RADA KSIĄŻĘCA LUB KRÓLEWSKA

Rytuał koronacyjny królów niemieckich, który niewątpliwie był wzorem dla obrzędów koronacyjnych pierwszych Piastów, na początku obrzędu zawierał oświadczenie panującego, który na pytanie metropolity, czy chce rządzić państwem kierując się sprawiedliwością swych ojców, odpowiadał iż : „obiecuję [...] tak dalece, jak będzie mógł to uczynić przy pomocy wszystkich swoich wiernych (*fideles-wasali*).”<sup>47</sup> Rytuał koronacyjny królów polskich z późniejszych wieków powtarzał niemal dosłownie to oświadczenie. Dodawał ponadto przysięgę koronacyjną królewską, którą monarcha składał przy wstąpieniu na tron (intronizacji). Zobowiązywał się w niej, iż będzie w rządach nad ludem: „[...] zachowywał prawo, sprawiedliwość i pokój z należyтым uwzględnieniem miłosierdzia, jak tylko zdoła za radą wiernych swoich, biskupów w sposób należyty, kanoniczny cześć [...] oraz opatów, komesów i wassów naszych pańskich obdarzać godnościami (honor —

---

*nobis diffinienda referant. Eos itaque sicut nos audite memores, quod in missione discipulorum per evangelium Veritas dicat: qui eos audit, Me audit et qui vos spernit, Me spernit (Łuk. 10, 16). Et ut fructuosus apud vos cursus fastigationis eorum fiat, propter reverentiam apostolicae legationis qua funguntur, consiliis et benigno favore iuvate. De caetero odmonemus vos et exhortamur in Domino, ut diem ultimi vitae vestrae, quem ignoratis quando veniat, ad terrorem futuri iudicii semper coram oculis habentes, commissam vobis potestatem sollicite et Deo placita administratione gerere studeatis; preparantes vobis divitias in operibus bonis, et thesaurantes firmum et immobilem fundamentum ad vitam aeternam possideatis. Scire enim debetis, quod Supernus Arbiter quae vobis commisit irrequesita non reliquit: cui tanto districtius responsuri estis, quanto ampliora sunt iura et iudiciorum moderamina quae tenetis. Deus autem omnipotens, cuius maiestas est super omnes principatus est regna, dirigat cor et actus vestros ad omne opus bonum in omni prudentia et exercitatione virtutum...*

Por. chwilowe odsunięcie Władysława Hermana przez synów i możnych od władzy, G, II, (16) s. 83. Gdy stary książę uciekł w nocy przez Wisłę do ściganego Sieciecha „...unde cuncti proceres indignati asserebant, quia deserere filios totque principes cum exercitu non sapientis, sed consilium delirantis, statimque facto (consilio) decreverunt, quatenus Boleslauus Sudomir et Cracov, sedes regni principales et proximas occuparet, easque fidelitate recepta in dominium consideret; Zbigneus autem contra Mazouiam properaret et urbem plocensem illamque plagam contiguam obtineret.

<sup>47</sup> G. Waitz: op. cit., s. 33 n. „...Vis regnum tibi a Deo concessum secundum iusticiam patrum tuorum regere et defendere?” resp. „In quantum divino fultus adiutorio ac solatio fidelium suorum valuero...”



również ziemie oddane w lenno) wedle rady wiernych naszych.”<sup>48</sup>

To powołanie się na pomoc „wiernych” występowało również w rytuale sakry polskiej w XV wieku.<sup>49</sup>

Wierni (*fideles*), to członkowie rady królewskiej. Na Zachodzie, gdzie panował lenny ustrój polityczny, są to bezpośredni wasale królewscy (*tenentes in capite*). W Polsce piastowskiej — to przedstawiciele rodów możnych (*principes, proceres*) piastujący naczelne godności w państwie. Panujący naradza się z nimi w sprawach dotyczących zarządu państwowego, nadawania urzędów i ziem.<sup>50</sup> Rada panującego składa się z dostojników świeckich i biskupów. Biskupi z metropolitą na czele zajmują w radzie stanowisko inne niż jej świeccy członkowie. Nie mają prawa brać udziału w jej działalności sądowej, kiedy oskarżonemu grozi kara śmierci. Dekret Burcharda z Wormacji zawiera postanowienie odnoszące się do wszystkich księży: „Często władcy polecają kapłanom prowadzenie swoich spraw przeciwko tym, którzy zawinili wobec majestatu.

<sup>48</sup> S. Kutrzeba: *op. cit.*, s. 135 i n.: „...*princeps interrogatus ab episcopo metropolitano si... cunctum populum sibi subiectum iuste ac religiose regali providencia iuxta morem patrum suorum defendere ac regere velit. Ille autem profitente, in quantum divino fultus adiutorio ac solatio fidelium suorum valuerit, ita se per omnia fideliter esse acturum...*” oraz: „*Professio regis ante solium* . „*Profiteor ac promitto coram Deo et angelis suis amodo et deinceps legem et iusticiam pacemque sancte Dei ecclesie populoque mihi subiecto pro posse et nosse facere et conservare salvo condigno misericordie respectu, sicut cum consilio fidelium nostrorum melius invenire poterimus, pontificibus quoque ecclesiarum condignum et canonicum honorem exhibere... abbatibus ecciam, comitibus et vassis dominicis congruum honorem secundum consilium fidelium notrorum prestare...*”

<sup>49</sup> S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 161 i n.

<sup>50</sup> G, I (13) s. 32. (Król Bolesław Chrobry) *Duces vero suosque comites ac principes acsi fratres vel filios diligebat... Habebat amicos XII consiliarios ... a. 34... erga populum ac principes, sic sapienter et timeri et amari se cunctis subditis faciebat*” I. (16) s. 36 „...*duces vero, comites, aliique proceres hunc semper victorem, hunc sibi fore superstitem exoptabant...*” II (4) s. 71: *Zbigneus vero videns sibi proceres intus et extra defecisse...* II (16) s. 83 (uchwała możnych — *proceres* oddania władzy synom Władysława Hermana p. wyżej przyp. 46); II (33) s. 102 „...*proceres ...Boleslauum de audacia tante presumptionis reverenter increpauerunt*; III (25) s. 160, *In episcopis vero suis, in principibus... ita magnifice ac munifice pascha ...celebravit...*” Por. G. Epistola (s. 1—3) *Domino M(artino) Dei gratia summo pontifici, simulque Symoni, Pavlo, Mauro, Syrosloao, Deo dignis ac venerandis pontificibus Polonie regionis, nec non etiam cooperatori suo venerabili cancellario Michaeli... Dignum est enim veterum eciam gesta antistitum prenotari, quos divina gratia facit donis carismatum ipsis principibus principari...* O przyjęciu do współpracy Zbigniewa ma decydować: G, III (2) s. 130 „...*non me (Bolesława Krzywoustego) coget ullius violencia potestatis, nisi meorum commune consilium et arbitrium mee proprie voluntatis...*”

Ponieważ kapłani zostali wybrani po to przez Chrystusa, by pełnili urząd mający na celu zbawienie ludzi, niechaj tam godzą się być sędziami królewskimi, gdzie pod przysięgą otrzymają obietnice darowania oskarżonemu życia, a nie tam, gdzie przygotowuje się wyrok śmierci". W przeciwnym wypadku winnemu groziła kara utraty urzędu (depozycja).<sup>51</sup>

Prawo przedgracjańskie ograniczało udział biskupów w wyprawach wojennych. Zarówno *Dekret* Burcharda, jak po nim *Tripartita* powoływały dwa kapitularze Karola Wielkiego, które stanowiły, iż biskupi nie mogą na wojnie „nosić broni i toczyć boju”, a powołani są jedynie do „odprawiania mszy świętej i wzięcia relikwii świętych”. Drugi z tych kapitularzy uzupełnia postanowienia pierwszego głosząc: „Po raz wtóry, aby zapewnić wykonanie (naszego kapitularza), pouczeni powagą apostołską i napomnieniami licznych biskupów i korzystając z nauki kanonów świętych, za radą wszystkich naszych możliwych, poprawiając nasze własne (postępowanie) i dając przykład naszym potomkom stanowimy, aby nikt z kapłanów na wojnę nie chadzał z wyjątkiem jednego lub dwóch biskupów, którzy zostaną wybrani przez biskupów pozostałych dla udzielania błogosławieństw, głoszenia nauk i odpuszczania win. Wraz z nimi (mogą iść na wojnę) kapłani, którzy dobrze umieją nakładać na ludzi pokutę, msze odprawiać, troszczyć się o chorych oraz udzielać ostatniego namaszczenia wraz z modlitwą, a przede wszystkim dbać o to, by nikt z ludzi nie zeszedł z tego świata bez Sakramentów Świętych”<sup>52</sup> (Ryc. 8).

<sup>51</sup> B, II, 149 — *De principis, qui solent suos sacerdotes ministeriis iudicandi deputare (Ex concilio toletano, cap. 31).*

*Saepe principes contra quoslibet majestatis obnoxios sacerdotibus negotia sua committunt. Et quia sacerdotes a Christo ad ministerium salutis electi sunt ibi consentiant regibus fieri iudices ubi jurejurando supplicii indulgentia promittitur, non ubi discriminis sententia praeparetur. Si quis etiam sacerdotum contra hoc... exstiterit, sit reus effusi sanguinis... perdat proprium gradum.*

<sup>52</sup> TK, s. 280. *Quod nullus episcopus nisi cum consilio episcoporum et principis in hostem ire debeat. cap. [titulare], Karoli imperatoris.*

*Carolus gratia Dei francorum rector et deuotus sancte ecclesie defensor atque adiutor in omnibus apostolice sedis. Ortatu omnium fidelium nostrorum, et maxime episcoporum ac reliquorum sacerdotum consulto, seruis Dei omnibus per omnia armaturam portare uel pugnare, aut in exercitum et in hostem pergere omnino prohibemus, nisi illis tantum modo qui propter diuinum ministerium missarum, scilicet sollempnia adimplendam et sanctorum patrocinia portanda allecti sunt, id est unum uel duos episcopos cum capellanis presbyteris. Et unusquisque princeps unum presbyterum secum habeat, qui peccata confitentibus iudicare (p. być „iudicare”) penitentiam possit. (Ryc. 8).*

*De eodem capitulum eiusdem.*

*Secunda uice propter ampliorem obseruantiam apostolica auctoritate, et*



Z kroniki Galla Anonima zdaje się wynikać, że postanowienia tego kapitułarza w pewnej mierze były zachowane w wojsku Bolesława Krzywoustego. Kronikarz podaje, iż za jego czasów, w r. 1110, przed bitwą z Czechami, po przemówieniu księcia do wojska, została odprawiona msza, biskupi wygłosili kazania do swych diecezjan i udzielali im sakramentów.<sup>53</sup> Wydaje się, że o zachowaniu biskupa w czasie bitwy, również zgodnym z postanowieniami *Dekretu* Burcharda i *Tripartity*, świadczy drugi przekaz Anonima. W lecie 1109 r. Pomorzanie napadli na Mazowsze. Komes mazowiecki Magnus uderzył z Mazowszanami na pogan wracających z łupem. W czasie zwycięskiej bitwy, wedle Anonima: „Szymon, biskup tego okręgu (biskup płocki) odziany w szaty pontyfikalne, wraz ze swymi klerykami podązał za smutnymi głosami swych owiec rozdzieranych przez kły wilcze i czego nie wolno mu było dokonać orężem, sprawił to orężem duchowym.”<sup>54</sup> To stanowisko biskupów w armii pierwszych Piastów, zgodne z cytowanymi przepisami, różniło się od stanowiska biskupów w armii niemieckich władców Rzeszy. Tam bowiem biskup, będąc jednocześnie wasalem królewskim, pełnił w czasie wojny obowiązki wynikające z politycznego prawa lennego. Inaczej było w Polsce, gdzie nie istniały duchowne księstwa feudalne. Wolno przyjąć, że ich stanowisko w armii w w. XI nie różniło się od stanowiska zajmowanego w armii Krzywoustego. W warunkach wojennych w stosunku do króla czy księcia, a nawet niższego dowódcy, biskup zajmował stanowisko naczelnika służby duszpasterskiej i sanitarnej, przez co podlegał temu dostojnikowi, który stał na czele wojska. Z drugiej strony jako spowiednik, w czasach kiedy całe wojsko przystępowało przed bitwą do sakramentów i stosowano bardzo surową dyscyplinę pokutną, posiadał duże znaczenie.

*multorum episcoporum admonitione instructi sanctorumque canonum regulis edocti consultu uidelicet omnium nobilium nostrorum nos metipsos corrigentes posterique nostris exemplum dantes, uolumus ut nullus sacerdos in hostem pergat, nisi duo uel tres episcopi tantum electione cunctorum propter benedictionis predicationem populique reconciliatonem, et cum illis electi sacerdotes qui bene populis penitentiam dare missas celebrare, de infirmis curam habere sacra-tique olei cum sacris precibus unctionem impendere sciant, et hoc maxime prouidere, ne sine uiatico quis de seculo recedat. Por. B, I, 218, 129.*

<sup>53</sup> G, III, 23 s. 150: „Hac oratione completa missa generalis per omnem stationem celebratur, sermo diuinus suis parochianis ab episcopis predicatur, populus uniuersus sacrosancta communione confirmatur.

<sup>54</sup> G, II, 49, s. 119: *Quippe Symon, illius regionis presul, oves suas lupinis morsibus laceratas luctuosis uocibus cum suis clericis infulis indutus sacerdotalibus sequebatur et, quod sibi armis materialibus non licebat, hoc armis perficere spiritualibus et orationibus satagebat. Et sicut antiquitus filii Israel Amalechitas orationibus Myosi deuicerunt, ita nunc Mazowienses de Pomoranis victoriam, sui potificis adiuti precibus, habuerunt.*

W radzie książęcej jednym z pierwszych, a niekiedy pierwszym jej członkiem, był metropolita. Stanowisko metropolity miało charakter dwojaki. Z jednej strony był jednym z magnatów panującego (*proceres, principes, fideles*). Gall Anonim nazywa arcybiskupa Marcina „*fidelis senex*” — wiernym starcem wobec książąt.<sup>55</sup> Z drugiej zaś, jako dostojnik posiadający wyłączne prawo koronowania władcy, zajmował szczególnie ważne miejsce w ustroju państwowym.<sup>56</sup> Poza tym jego kompetencje, jako przełożonego całej polskiej prowincji kościelnej w czasie rozbitcia państwa na dzielnice, podlegał cały jego obszar. Był również przełożonym innych biskupów w prowincji, swych sufraganów.

*Dekret Burcharda i Tripartita* poświęcają stanowisku prawnemu i kompetencjom metropolity wiele przepisów. Zwołuje on synody prowincjonalne, na których przewodniczy (B. I, 46—49); wyświęca biskupów lub udziela zezwolenia na ich wyświęcanie (B. I, 27) — nie może być biskupem ten, kto został wyświęcony bez wiedzy metropolity (B. I. 20). Jednak oba zbiory zawierają przepisy ograniczające jego władzę wobec sufraganów (z punktu widzenia ustroju państwa normy te są ważne dlatego, że metropolita z mocy swego stanowiska sprawował władzę nad grupą członków rady królewskiej — biskupami). Nie wolno mu było rozstrzygać spraw obejmujących całą prowincję lub sądzić spraw obcych diecezji bez współudziału wszystkich sufraganów-ordynariuszy.<sup>57</sup> Nie miał prawa wkraczać do wewnętrznego zarządu diecezji swej prowincji, co gwarantowała groźba surowych kar. Gdyby metropolita chciał ciemnieżyć swych sufraganów albo sądził sprawy bez ich udziału, lub też nie należące do jego diecezji, ci ostatni mieli prawo napominać go, a gdyby się nie poprawił, wolno im było odwoływać się do Stolicy Apostolskiej, która

<sup>55</sup> G, II (21) s. 88 (Martino) ...*archiepiscopo sene fidei mediante, preceptum viventis in presencia mortui tenuernut...*

<sup>56</sup> Wynika to m. in. z jego roli jako pośrednika w realizowaniu testamentu Władysława Hermana przez synów (l. c.).

<sup>57</sup> B, I, 65 — *Ut nullus metropolitanus absque omnium comprovincialium episcoporum presentia aliquorum audiat causas.*

*Ut nullus primas vel metropolitanus aliquid agat de Ecclesiis, vel parochiis comprovincialium episcoporum, et de ipsorum causis sine eorum, consilio omnium, et nec ipsi aliquid agant sine ejus consilio nisi quantum ad proprias pertinet parochias.*

Por. B, I, 63 — *De inflatione metropolitanorum et fastu, et de episcopis ac reliquis clericis qui laeduntur a metropolitano.*



miała karać winnego za przekroczenie jego kompetencji.<sup>58</sup> Nie wolno mu też było usuwać biskupów przed wyrokiem ostatecznym papieża. Gdyby który z sufraganów został usunięty przemocą, nie wolno było go oskarżać przed przywróceniem mu diecezji<sup>59</sup> (ryc. 9). Nie wolno było mu sądzić biskupa należącego do obcej prowincji<sup>60</sup> (ryc. 10). Każdy oskarżony biskup miał prawo odwołać się od wyroku metropolity do papieża, do którego też należało wydanie ostatecznego wyroku. Temu, kto by skazał biskupa, naruszając wymienione postano-

<sup>58</sup> TK, s. 34. *Ut nichil fatiat archiepiscopus sine coepiscopis.*

*Si autem aliquis metropolitanus inflatus fuerit, et sine omnium comprovincialium presentia et consilio episcoporum aut eorum aut alias causas nisi eas tantum qui ad propriam suam pertinent parrechiam (sic) agere aut eos grauare uoluerit, ab omnibus districte corrigatur, ne talia deinceps presumere audeat. Si uero incorrigibilis eisque inobediens apparuerit, ad hoc apostolicam sedem, cui omnia episcoporum iudicia terminare precepta sunt, eius contumacia referatur et uindicta de eo fiat et ceteri timorem habeant.*

Tamże *Ut suspecta iudicia uel ad primatem uel ad sedem apostolicam referuntur.*

*Si autem propter nimiam longinquitatem aut temporis incommoditatem, uel itineris asperitatem graue ad hanc sedem eius causam deferre fuit, tunc ad eius primatem causa deferatur, et penes ipsum huius sancte sedis auctoritate iudicetur. Similiter si aliquis episcoporum metropolitanum suspectum habet, apud primatem dioceseos, aut apud hanc apostolicam sedem audiatur. (Ryc. 9) Por. B, I, 141.*

<sup>59</sup> B, I, 149. *Ut episcopus non diiudicetur qui suis rebus est exspoliatus por. I, 142; I, 143 — TK, s. 34.*

*Si... episcopus ab illis accusatoribus, qui recipiendi sunt fuerit eccusatus... Nam si suis fuerit aut Ecclesie sibi commisse rebus exspoliatus, aut, quid absit, quod alienum ab omnibus esse debet fidelibus a sede propria eiectus aut in detentione aliqua a suis ouibus fuerit sequestratus, tunc canonice antequam in pristino statu restituatur; cum omni priuilegio suo honoris, et sua omnia que insidiis inimicorum ablata fuerunt a legibus redintegrantur, nec conuocari nec iudicari potuit, nisi ipse pro sua necessitate minime tam iudicandus aduenire sponte elegerit. Nullatenus a quoque cogatur antequam integerrime omnia, per suggestiones inimicorum suorum amiserat, potestati eius honorabili consilio (sic, pow. być „concilio”) legali ordine reintegrentur. Presul uero cum omni honore statui pristino reddatur. (Ryc. 9).*

<sup>60</sup> TK, s. 279, V. *Quod nullus episcopus extra suam prouinciam ad iudicium inuitetur. Ex decretis Iulii pape orientalibus (sic).*

*Nullus episcopus extra suam prouinciam ad iudicium deuocetur, sed uocato eo eanonice in loco omnibus congruo, tempore synodali ab omnibus conprouincialibus episcopis audiatur, qui concordem super eum canonicamque proferre debent sententiam. Quia si hoc minoribus tam de clericis quam de laicis concessum est, quanto magis de episcopis seruare conuenit. Nam si ipse metropolitanum, aut iudices suspectos senserit apud primatem dioceseos, aut apud romane sedis pontificem iudicetur. — Por. TK, s. 279, VI, VII, VIII, IX. (Ryc. 10), B, I, 141.*

wienia, groziła utrata na zawsze posiadanej godności kościelnej<sup>61</sup> (ryc. 11). Moc obowiązująca ostatniego postanowienia, mimo iż sam *caput* został zapożyczony ze zbioru apokryficznych dekretów pseudo-Izydora, posiadał w praktyce moc obowiązującą. W początkach XII wieku papież Paschalis II (1099—1118) w dochowanym liście surowo wypominał metropolicie „M” (niektóre rękopisy nazywały go metropolitą polskim, co jeżeli odpowiada rzeczywistości, odnosiłoby się do arcybiskupa Marcina), iż jego poprzednik jaskrawo naruszając prawo potępił (skazał — *damnavit*) biskupa bez wiedzy i zatwierdzenia papieża.<sup>62</sup>

W świetle tekstów prawnych, zawartych w omawianych zbiorach, władzę panującego ograniczały również przywileje biskupów — członków jego rady. Biskupi, jako członkowie synodu prowincjonalnego posiadali władzę prawodawczą i sądową nad całą prowincją.<sup>63</sup> Na terenie swej diecezji biskup posiadał władzę niemal absolutną w zakresie spraw kościelnych. Co więcej, kilka tekstów zarówno w *De krecie* Burcharda (XV, 15—20, 29, 38, 40—42, 125 i in.) jak i w *Zbiorze Troistym* głosi zasadę, że stanowisko „pontifexa” jest równe stanowisku panujących, a nawet je przewyższa.<sup>64</sup> *Tripartita* zamieszcza

<sup>61</sup> B, I, 144 — *Ut episcopi criminati libere apostolicam appellent sedem, et pleraque alia circa iudicium observanda (Ex. decr. Julii papae Orientalibus episcopis missis, cap. 18).*

Tekst analogiczny: TK, s. 41 — *Non esse dampnandum episcopum sine sententia sedis apostolice.*

*Si quis ab hodierna die, et deinceps eum (sc. episcopum) preter huius sancte sedis sententiam dampnare aut propria pellere sede presumpserit, sciat se irrecuperabiliter esse dampnatum et proprio carere perpetim honore, eosque qui absque huius sedis electi sententia uel dampnati huius sedis auctoritate scitote pristinam recipere communionem et in primis (pow. być „propriis”) restitui sedibus. (Ryc. 11).*

<sup>62</sup> Por. poniżej przyp. 80.

<sup>63</sup> B, I, 43 — *Quod bini conventus episcopales singulis annis fieri debeant;* I, 44. — *De synodis, quo tempora habendae;*

I, 47 — *De episcopis, ad synodum vocatis, ut venire non contemnant* i in. Por. wyżej I, 65.

<sup>64</sup> Biskup dzięki konsekracji jest „pomazańcem”, „*christus Domini*”, podobnie jak król. Por. B, X, 65. — (*De eadem re. Ex concilio tungrens. capite 5).* *Quisquis per dolum mittit manum suam in Christum Domini, episcopum videlicet, patrem et pastorem suum: quia sacrilegium committit, et qui ecclesiam devastat, et incendit: ...placuit sanctae synodo ut in uno loco, id est in monasterio, poeniteat omnibus diebus vitae suae.* — Zestawienie tego tekstu z uprzednio cytowanym tekstem Burcharda z Wormacji B, XII, 21 (p. wyżej, przyp. 12) jest uderzające. Tekst ten pochodzi z synodu toledańskiego 16 (can. 8), został powtórzony w uchwałach synodu w Hohenaltheim z 961, can. 21 (MGH, Leges t. II, ss. 554—560; K. J. Hefele: *Histoire des conciles*, t. IV, cz. 2, ss. 744 i n.). Tę uchwałę właśnie



w tym przedmiocie fragment słynnego listu Grzegorza VII do Hermana z Metz (1081)<sup>65</sup> (ryc. 19 i 20) przyznający „ponifexom” jurysdykcję nad panującymi *in foro externo* — *ratione peccati* — z prawem

wziął pod uwagę Karol Górski (*O sprawie św. Stanisława*, Kraków, odbitka z „Naszej Przeszłości”, t. IV, ss. 71—72) i wiąże ją słusznie z tekstem Anonima. Wspomniany tekst został z kolei przejęty przez Burcharda z Wormacji (XII, 21) i Dekret przypisywany Iwonowi z Chartres (D, XII, 78) a w końcu wszedł do Dekretu Gracjana (C. XXII, qu. V, c. XIX). Tekst kronikarza polskiego, posługujący się przy omawianiu kryzysu państwowego z r. 1079 terminologią wspomnianych zbiorów przedgracjańskich, wskazuje pośrednio, że prawo to było znane w Polsce i uznawane na dworze Bolesława Krzywoustego za obowiązujące.

<sup>65</sup> TK, s. 281—282. *Epistola Gregorii ad Herimannum metensem episcopum de excellentia sacerdotali. Quis dubitet sacerdotes Christi regum et principum omniumque fidelium patres et magistris censerit? Nonne miserabilis insanie esse cognoscitur, si filius patrem, discipulus magistrum sibi conetur subiugare, et iniquis obligationibus illum sue potestati subicere, a quo credit non solum in terra sed etiam in celis se ligari posse solui? Hec sic beatus Gregorius in epistola ad marentium (pow. być „Mauritium”) imperatorem directa commemorat. Constantinus magnus imperator omnium regum et principum fere totius orbis, dominus, euidenter intelligens in sancta nicenia synodo post omnes episcopos ultimus residens nullam iudicii sententiam super eos dare presumpserit, sed illos etiam dominos uocans, non suo debere subesse iudicio, uerum se ad illorum pendere arbitrium iudicauit. Supradicto quoque anastasio prelibatus papa gelasius persuadens ne ille intimatam suis sensibus ueritatem arbitraretur iniuriam, subintulit dicens. Duo sunt quippe imperator auguste quibus principaliter mundus hic regitur. Auctoritas sacra pontificum et regalis potestas, in quibus tanto gravis pondus est sacerdotum, quanto etiam pro ipsis regibus, hominum in diuino redditori sunt examine rationem. Et paucis interpositis inquit. Nosti itaque inter hec ex illorum te pendere iudicio, non illos ad tuam uelle redigi uoluntatem? Talibus ergo institutis, talibusque fulti auctoritatibus plerique pontificum alii reges, alii imperatores excommunicauerunt. Nam si speciale aliquid de personis principum requiratur exemplum, beatus innocentius papa archadium imperatorem quia consensus ut sanctus iohannes chrisostomus a sede sua pelletur, excommunicauit. Alius uero romanus pontifex regem francorum non tamen pro suis (s. 282) iniquitatibus quam pro eo quod tante potestati erat inutilis a regno deposuit et pipinum Karoli imperatoris patrem in eius loco substituit, omnesque francigenas a iuramento fidelitatis absoluit. Quod etiam frequenti auctoritate agit sancta ecclesia, cum milites absoluit a uinculo iuramenti, quod factum est his episcopis, qui apostolica auctoritate a pontificali gradu deponuntur. Et beatus ambrosius licet sanctus non uniuersalis ecclesie episcopus, pro culpa qua ab aliis sacerdotibus non adeo grauis uidebatur theodosium magnum imperatorem excommunicans ab ecclesia exclusit. Qui etiam in suis scriptis ostendit, quod aurum non tam preciosius sit plumbo, quam regia potestate sit altior ordo sacerdotalis. Hoc modo circa principium sui pastoralis scribens [Por. „De dignitate pastoralis”, cap. 2]. Honor fratres et sublimitas episcopalis nullus poterit comparationibus abequari (sic). Si regum fulgori compares et principum diademata, longe erit in seruis (sic, pow. być „inferius”) quam si plumbi metallum ad auri fulgorem compares. Quippe cum uideas regum colla principum submitti genibus sacerdotum, et exosculata eorum dextera orationibus eorum se credant com-*

do nakładania ekskomuniki włącznie. Wspomniane wyżej pismo Grzegorza VII do Bolesława Śmiałego z r. 1075 zawiera ustępy zbliżone do treści listu z r. 1081.<sup>66</sup> Właśnie śladem tej zasady prawnej jest pokuta Krzywoustego, której poddał się po oślepieniu i spowodowaniu śmierci brata przyrodniego Zbigniewa.<sup>67</sup> (Ryc. 1, 18).

*muniri. Et post pauca (op. cit. cap. 3). Hec cuncta fratres ideo nos premisisse debetis cognoscere, ut ostenderamus nichil episcopis sublimius repperiri. Nonne sicut ait beatus gregorius recordande memorie: uigilius papa contra theodoram tunc augustam damnationis promulgauit sententiam? Sic quoque charibertus parisoriorum rex, cum ingobergam legitimam uxorem suam reliquisset, et duas sorores meroflidem, et marchouenam in uxores durisset, a beato germano parisoriorum episcopo excommunicatus est. Et cum respiscere nollet, non multo post diuino iudicio ipse defunctus est. (Ryc. 19—20).*

Por. również TK, s. 5—6 (pseudodekretal Klemensa I): *Clementis in III-a epistola ad uniuersos de doctrina prelatorum et obedientia subditorum*.

*Nostrum (ps. Izydor — „Vestrum”) est qui legatione Christi fungimini docere populos; eorum uero est obedire uobis ut deo. Si autem uobis episcopis non obedierint, omnes presbyteri, diaconi, ac subdiaconi et reliqui clerici cuncti, omnesque principes tam maioris ordinis quam inferioris atque reliqui populi, tribus et lingue non obtemperauerint, non solum infames, et extorres a regno Domini et consortio fidelium ac liminibus sancte ecclesie alieni erunt. Nam uestrum est eos instruere, eorum uero est uobis obedire, ut deo, cui legatione fungimini, dicante Domino: Qui uos audit me audit et qui uos spernit, me spernit, et qui uos recipit, recipit eum qui me misit... (Ryc. 12 i 13).*

<sup>66</sup> Por. wyżej przyp. 46.

<sup>67</sup> Dekret Burcharda z Wormacji za zabójstwo ustala następujący tryb pokuty: (B, XIX, De poenitentia m. inn. c. V) — *Fecisti parricidium, id est interfecisti patrem, matrem, fratrem, sororem, auunculum... si... ex industria et in ira tua fecisti, istud observare debes, ut per unius anni circulum ante foras basilicæ orans Domini clementiam perseueres. Completo anni circulo, introducaris in Ecclesiam. Tamen angulo Ecclesie, usque dum unius anni spatium finiatur stes. His peractis, si poenitentie fructus in te conspicitur, corporis et sanguinis Domini particeps fias... Carnem non manduces omnibus diebus uitae suae... Arma portare non audeas exceptis contra paganos... Et ubicumque ire uolueris, nullo uehiculo deducaris, sed pedibus propriis pergas. ...Tempus huius poenitentiae in episcopi tui sit arbitrio, ut secundum conversationem tuam uel extendere, uel minuere, ualeat...*

Por. Tripartita: TK, „De poenitentia” ss. 364—367, I—XVIII: np. m. in. s. 366, XIII. *Ex poenitentiali laicorum. Si quis hominem occiderit sponte, septem annos poeniteat... (Ryc. 18).*

TK, s. 367, XVII, *De redemptione illius diei quem in pane et aqua ieiunare debet aliquis.*

*Pro uno die quem in pane et aqua ieiunare debet (nieczyt.) psalmos genibus flexis in ecclesia, si fieri potest, decantet. Sin autem in loco conuenienti eodem faciat. et unum pauperum pascat, et eodem die, excepto uino, carne et sanguine sumat quidquid uelit. (Ryc. 1), B, XIX, 21. Anonim-Gall tak opisuje przebieg pokuty Krzywoustego (G, III, 25 ss. 157—8): Vidimus enim talem virum, tantum principem, tam delicosum inuenem primam karinam ieiunantem assidue (in) cinere et cilicio*



Z drugiej strony zbiory przedgracjańskie ograniczały również swobodę wymiaru sprawiedliwości panującego wobec metropolity i jego sufraganów. Ten przywilej sądowy sięgał jeszcze czasów Konstantyna Wielkiego (r. 355), a został powtórzony w *Kodeksie Teodozjusza* (r. 438), w *Prawie Rzymskim Wizygotów* (r. 506) i był natchnieniem dla analogicznych przepisów w późniejszym średniowieczu. Konstytucja Konstantyna Wielkiego brzmiała jak następuje: „Z łaski naszej prawem tym zabraniamy oskarżać biskupów przed sądami. [...] Gdy zaś kto wnosił przeciw nim jakie skargi, winny być (one) sądzone przez innych biskupów.”<sup>68</sup> Tekst tego przepisu wyjaśnia „Interpretacja” zamieszczona w *Rzymskim Prawie Wizygotów*: „[...] W szczególny sposób zostało zabronione oskarżanie biskupów przed sędziami państwowymi, lecz niechaj nikt nie zwleka z wystąpieniem przed sąd biskupów z tym, co jego zdaniem w sprawie mu się należy, aby to co zarzuca biskupowi zostało rozstrzygnięte przez sąd innych biskupów.”<sup>69</sup>

Prawo to w ciągu sześciuset lat przechodziło w praktyce różne koleje i było osłabiane przez późniejsze ustawodawstwo cesarzy rzym-

---

*humi provolutum, lacrimosis suspiriis irrigatum, ab humano consortio et colloquio separatum, humum pro mensa, herbam pro mantili, panem atrum pro deliciis, aquam pro nectare reputantes. Preterea pontifices, abbates, presbiteri missis et ieiuniis eum quisque pro suis viribus adiuvabant et omni sollempnitate precipua vel in ecclesiarum consecrationibus aliquid sibi de penitentia canonica auctoritate relaxabant. Insuper ipse missas cotidie pro peccatis, pro defunctis celebrari, psalteriaque cantari faciebat et in pascendis et vestiendis pauperibus magne caritatis solatium impendebat. Et quod maius his omnibus et precipuum in penitentia reputatur, auctoritate dominica fratri suo satisfaciens, concessa venia concordatur... iter peregrinationis ad sanctum Egidium, sanctumque regem Stephanum devotione consumavit... Singulis autem diebus ab hospitio tam diu pedibus, quandoque nudis cum capellanis incedebat donec horas perpetue Virginis dieique canonicus VII psalmos cum letania penitentiales admimplebat et plerumque cursum psalterii pro defunctorum vigiliis adiungebat. — Słusznie uważa Maleczyński, że po oślepieniu Zbigniew musiał żyć, bo pogodził się z Bolesławem. Przebieg pokuty wskazuje jednak, że w czasie jej odbywania Zbigniew zapewne już nie żył, a jego śmierć przypisywano Bolesławowi, co sam książę uznawał. (por. Anonim tzw. Gall, s. 158, przyp. 1).*

<sup>68</sup> T. Mommsen i P. Mayer: *Theodosiani libri XVI cum Constitutionibus Sirmondinis...*, Berlin 1905, XVI, 2, 13 (Constantinus 355). — *Mansuetudinis nostrae lege prohibemus in iudiciis episcopos accusari, ne dum ad futura ipsorum beneficiorum impunitas aestimetur, libera sit ad arguendos eos animis furialibus copia. Si quid est, igitur, quaerularum quos quispiam defert, apud alios potissimum episcopos convenit explorari.*

<sup>69</sup> Op. cit. Brev. XVI, 1, 2. — *Interpretatio. Specialiter prohibetur, ne quis audeat apud iudices publicos episcopum accusare, sed in episcoporum audientia proferre non differat, quidquid sibi pro qualitate negotii putat posse competere, ut in episcoporum aliorum iudicio, quae adserit contra episcopum, debeant diffiniri.*

skich, ale zawsze pozostawało żywe w świadomości prawnej średnio-wieczna. Było przestrzegane dość ściśle w państwie frankońskim za dynastii Merowingów. Wyrazem tego są teksty zawarte w *Dekrecie* Burcharda, częściowo powtórzone przez *Tripartitę* krakowską na przełomie XI i XII w. *Dekret* Burcharda głosił w tym przedmiocie: „stanowimy, iż sędziami biskupów winni być biskupi”<sup>70</sup> i dalej: „niechaj nikt nie oskarża biskupów przed sędziami świeckimi lecz przed dostojnikami kościelnymi.”<sup>71</sup> *Tripartita* zawiera tekst zastrzegający w tym wypadku sąd synodalny: „Nikt z biskupów nie może być pozywany w sprawie karnej, sądzony i skazywany (inaczej) niż przed legalnym synodem z (prawem) odwołania się w swoim czasie do powagi apostołskiej. Gdyby kto ośmielił się postąpić inaczej, to, co zostanie uczynione, niech będzie uznane za nieważne i nie będzie zaliczone do ważnych czynności kościelnych.”<sup>72</sup> W myśl tych przepisów panujący nie mógł więc sądzić wspomnianych członków swej rady, ale miał jedynie prawo do wniesienia oskarżenia przed sąd właściwego synodu. Skazanym w tym trybie przysługiwało prawo odwołania się do Rzymu<sup>73</sup> (ryc. 14). Co więcej, sprawy trudniejsze i bardziej skomplikowane zbiory przedgracjańskie nakazywały odsyłać do Rzymu bezpośrednio. *Tripartita* z pewnymi zmianami powtarza tu tekst Burcharda: „Jeżeli zaś powstaną wśród was sprawy trudniejsze albo większe, należy je odsyłać do sądu wyższego. A jeżeli tam nie można by ich łatwo rozpoznać [...]

<sup>70</sup> B, I, 153. — *Ut episcopi accusatorum episcoporum iudices esse debeant.* (Ex decreto Damasi papae, cap. 3).

*Accusatorum episcoporum iudices esse decernimus episcopos sapientes, recte et juste volentes.*

<sup>71</sup> B, I, 167. *Ut nemo episcopum apud saeculares accuset* (Ex epistolae Felici papae Aegyptiorum episcopis missa cap. 1).

*Ut nemo episcopum penes saeculares arbitros accuset, sed apud summos primates.*

Por. B, I, 168. *De episcopis in iudicium saeculare non vocandis.*

<sup>72</sup> TK, s. 41. *Julius in primo decretali. Non esse accusandum episcopum nisi in legitimo synodo.*

*Nullus episcopus nisi in legitimo synodo et suo tempore epistolica auctoritate euocata super quibusdam criminationibus pulsatus audiatur uel iudicetur, uel dampnetur. Sin aliter presumptum a quibusdam fuerit, in uanum deducetur qui egerint nec inter ecclesiastica nullo modo reputabitur.* (Ryc. 11).

<sup>73</sup> TK, s. 20. *Ut retractetur iudicium iudicatum per uicarios sedis apostolice.*

*Placuit ut accusatus uel iudicatus a comprouincialibus in aliqua causa episcopus libere appellet et adeat apostolice sedis pontificem, qui aut per se, aut per uicarios suos eius retractari negotium procuret. Et dum iterato iudicio pontifex causam suam agit, nullus alius in eius loco ponatur, ut ordinetur episcopus. Quamquam quoniam comprouincialibus episcopis accusati causam pontificis scrutari liceat, non tamen definire inconsulto romano pontifice permissum est.* (Ryc. 14).



jeżeliby były sprawy trudne do rozstrzygnięcia (przed) sądami biskupów lub wyższymi, należy je odsyłać do Stolicy Apostolskiej”<sup>74</sup> (ryc. 15, 16, 11).

Wspomniani członkowie rady królewskiej lub książęcej byli ponadto nietykalni osobiście w myśl zasady: „*Qui eos tangit, tangit pupillam oculi Domini.*”<sup>75</sup> Nie było wolno karać ich śmiercią i mutylacją<sup>76</sup>

<sup>74</sup> TK, s. 7—8. *Omnibus episcopis. Qui non debeant recipi ad accusationem uel testimonium.*

*Si autem difficiliōres cause aut maiora negotia orta fuerint, ad maiorem sedem referantur. Et si illic facile discerni non poteretur, aut iuste terminari... Quod si difficiliōres Orte fuerint questiones, aut episcoporum, aut maiorum iuditia, ad sedem apostolicam, si appellatum fuerit, referantur.* Por. B, I, 178. (Ryc. 15—16).

TK, s. 41. *Non esse dampnandum episcopum sine sententia sedis apostolice...*

*Sed si quis ab hodierna die, et deinceps (episcopum) preter huius sancte sedis sententiam dampnare, aut propria pellere sede presumpserit, sciat se irrecuperabiliter esse dampnatum et proprio carere perpetim honore eosque qui absque huius sedis sunt electi uel dampnati, huius sedis auctoritate scitote pristinam recipere communionem et inprimis (pow. być „in propriis”) restitui sedibus* (Ryc. 11). Por. ten tekst B, I, 175 — *De dampnatione episcoporum accusantium episcopum absque auctoritate apostolice sedis.*

Jeżeli wspomniany kilkakrotnie list Paschalisa II odnosi się do Polski, a zawarte w nim potępienie dotyczy metropolity polskiego, którym był w r. 1079 zapewne Piotr-Bogumił, to może zniknięcie Bogumiła ze spisów arcybiskupów gnieźnieńskich było skutkiem depozycji, która go spotkała w wykonaniu cap. I, 175 *Dekretu* Burcharda z Wormacji, zamieszczonego z kolei przez *Tripartitę* krakowską na s. 41. Por. TK, s. 277, XX, *Vt nullus episcopus pro ciuili uel criminali causa apud quemlibet iudicem producatur.*

<sup>75</sup> B I, 125.

<sup>76</sup> TK, s. 426, wiersz 20 od góry — *...Facta prepositorum oris gladio ferienda non sunt.* (Ryc. 17). Por. MGH, Legum sect. III, Concilia t. II, cz. 1, 2 Concilia Aevi Karolini. Reguła Akwizgrańska, uchwalona na synodzie z 816 r. CIII s. 379. Ustęp zaczerpnięty z pism Grzegorza Wielk. Reg. I, 24, 6. U Benedykta Lewity ustęp ten brzmi (*Decretales Pseudo Isidorianae et Capitula Angilramni, ad fidem librorum manuscriptorum recensuit... Paulus Hinschius, Lipsiae 1873. Ps. Eusebius s. 237, s. XI*) — *Oves ergo, que pastori suo commisse fuerunt eum nec reprehendere, nisi recta fide exorbitauerit, debent, nec accusari possunt, quia facta pastorum gladio ferienda non sunt, quamquam recte reprehendenda uideantur.* Por. op. cit. Ps. Fabianus list II, XXII s. 165: *Similiter statuentes apostolica auctoritate iubemus, ne pastorem suum oves quae ei commissae fuerant, nisi in fide errauerit, reprehendere audeant, quia facta propositorum oris gladio ferienda non sunt...* Ustęp ten zamieszczony u Burcharda z Wormacji, B, I, 139, a także w *Dekrecie* Iwona z Chartres, D, VI, 321 — w myśl intencji autorów zakazywał krytykowania przełożonych duchownych. Jednak „*os gladii*”, wyrażenie skrypturalne — „*pa-szczęka młecza*” — mógł być i był rozumiany najwidoczniej jako zakaz stosowania kary śmierci do przełożonych duchownych, a również do karania ich mutylacją — obcięciem członków. Zasadę tę w państwie frankońskim formułowało prawo zwyczajowe Bawarów (*Lex Baiuvariorum, I 10* — MGH *Leges: Et si episcopus contra aliquem culpabilis appareat non presumat eum occidere, quia summus*

(ryc. 17), a przestępstwa wobec nich popełnione były karane szczególnie surowo.<sup>77</sup> W razie zabicia biskupa istniał zakaz mianowania następcy przed wykryciem i ukaraniem zabójcy.<sup>78</sup>

W Polsce za pierwszych Piastów metropolici i sufragani podlegali sądownictwu panującego w sprawach cywilnych. Świadczy o tym kronika Galla Anonima. Kronikarz stwierdza, iż król Bolesław Chrobry: „Jeżeli kto z możliwych wszczynał jaką sprawę (sądową) przeciwko któremu z duchownych lub biskupów, lub przywłaszczał sobie coś z mienia kościelnego, ów wszystkim dłońmi milczenie nakazywał oraz jako opiekun (*patronus*) i obrońca (*advocatus*) bronił sprawy biskupa i Kościoła.”<sup>79</sup>

Nie ma natomiast w badanym okresie śladu postępowania karnego w sądach królewskich w tym przedmiocie.<sup>80</sup>

W praktyce panujący w sporze z duchownymi członkami swej rady posiadał zazwyczaj znaczną przewagę. On bowiem miał prawo żądać zwołania synodu, na który posiadał duży wpływ. Mógł być też na

*pontifex est... Secundum canones iudicetur... Por. MGH, Capitularia Regum Francorum... t. I, Capit. Ital. a 801 cap. 1. Dekret Burcharda z Wormacji: B, I, 135 — ...Amovere autem eos neminem debere docebat, quia oculi Domini sunt et qui eos tangit pupillam oculi ejus... Por. B, I, 126: — Quoniam qui eos ledit, eum ledit cujus legatione funguntur. W Polsce G,I, (27) s. 53: ...non debuit christus in christum peccatum quodlibet corporaliter vindicare... (rex) pontificum truncacioni membrorum adhibuit...*

<sup>77</sup> Por. przyp. 64.

<sup>78</sup> W Dekrecie przypisywanym Iwonowi z Chartres, D, X, 19: *Ut si episcopus occisus fuerit alter non subrogetur, nisi reis detectis et punitis. Nicolaus Johanni episcopo Ravennae.*

*De Oleoberti episcopi Gravelensis crudelissima nece... ne cito in tali et de tali populo episcopum constitueritis, ubi oves morbidae... proprium ausi sunt truncare pastorem. Sustine igitur paulisper, et causam quam nescitis... investigate... Cum autem detectis reis atque punitis, qui dignus sit, apparuerit... celebretur electio...* Dekret ten tłumaczyłby kilkoletni wakans na stolicy biskupiej krakowskiej w latach 1079—1082 (MPH, II Rocznik kapitulny krakowski, ss. 795, 196).

Por. TK, s. 334, VII — *De ciuitate catinorum (sic) que suos antistites occidebat...*

*Egeant ergo episcopalibus subsidiis sibimet aliunde depensis, que sacram in suo gremio collocatam fuso crudeliter sanguine maculauit dignitatem.*

<sup>79</sup> G, I (11) s. 30 — „...quod si forte aliquis principum contra quemlibet clericorum vel pontificum litigii causam inchoabat, vel si quidquam de rebus ecclesiasticis usurpabat, ipse cunctis manu silencium indicebat et sicut patronus et advocatus pontificum causam et ecclesie defendebat...”

<sup>80</sup> Przeciwny pogląd Z. Wojciechowskiego (*Państwo polskie w wiekach średnich, Dzieje ustroju*, wyd. II, Poznań 1948, s. 61) opiera się na trzech przykładach: trunkacji krakowskiego biskupa w r. 1079 przez Bolesława Śmiałego, uwięzieniu arcybiskupa Marcina przez Bolesława Krzywoustego w czasie konfliktu ze Zbigniewem i okoliczności, że „Biskup krakowski Gedko był przez Mieszka Starego zagrożony wygnaniem.” Otóż w pierwszym wypadku wszystko



nim obecny. Świadczy o tym dobitnie praktyka w państwie frankońskim.<sup>81</sup> Mógł również władca posłużyć się w sposób skuteczny środkami nacisku fizycznego. Jednak przy niepomysłnym zbiegu okoliczności, braku należytej rozwagi panującego i jaskrawym naruszeniu litery prawa, które mobilizowało ogół „pontifexów”, dawał przeciwnikom do ręki środki prawne w postaci cytowanych przepisów pochodzenia rzymskiego, frankońskiego, kanonicznego i zobowiązań koronacyjnych, które mogły podkopać jego panowanie.<sup>82</sup>

#### IV

#### ZARZĄD LOKALNY

Władzom administracji lokalnej poświęcają źródła przedgracjańskie o wiele mniej miejsca niż władzom centralnym, zwłaszcza jeżeli chodzi o urzędników świeckich. Czynności administracyjno-sądowe władz lo-

przemawia za tym, że król zastosował postępowanie pozasądowe (*turpis vindicta* — „wstrętna zemsta” — u Anonima — G, l. c., por. W. Sawicki: recenzja pracy H. Grajewskiego *Kara śmierci w prawie polskim do połowy XIV wieku*, Warszawa 1956, „Państwo i Prawo”, 1957, nr 2, s. 376 i przyp. 15 na s. 377). Jeżeli do tej sprawy zastosować list Paschalisa II (Kod. Dypl. Wielk. t. I, Poznań 1877, nr 6, ss. 7—8), to dopuszczalna jest hipoteza, że w tej sprawie miało miejsce jakieś postępowanie, ale kanoniczne, dokonane z obrazą przepisów tego prawa, które spotkało się z gwałtownym potępieniem Paschalisa II („*Nonne predecessor tuus preter Romani pontificis conscientiam damnavit episcopum? Quibus hoc canonibus, quibus conciliis legitur esse permissum?*”). Karne postępowanie pozasądowe, jak widać w stosunku do pontifexa, było sprzeczne z prawem. Przykład uwięzienia arcybiskupa Marcina przez Krzywoustego jest chybiony: kronikarz mówi w tym wypadku o krótkim internowaniu swego przeciwnika politycznego, którego wkrótce uwolnił: G, II (38) s. 108: *Inde progrediens Spitimir senem fidelem* (tj. Marcina) *inclusit, quem audita fama sue sedis reddite vix excludit*. Zdaniem Malczyńskiego (G, s. 157, przyp. 6), to Marcin zastosował do Krzywoustego procedurę ekskomuniki i pokuty po oślepieniu brata przyrodniego Zbigniewa. Trzeci przykład — „zagrożenia wygnaniem” Gedki — nie stanowi również dowodu istnienia procesu sądowego i praktyki sprzecznej z przytoczonymi tekstami prawnymi. W sprawie listu Paschalisa II por. m. in. M. Gębarowicz: *Polska, Węgry czy Sycylia odbiorcą listu Paschalisa II*, Lwów 1938 odb. z Kwart. Hstor., LI, z. 3. W pracy brak pogłębienia prawnej strony zagadnienia, stąd przy zbytnim trzymaniu się tradycyjnych, utartych poglądów i interpretacji wyniki jej są nieprzekonywujące.

<sup>81</sup> O udziale panującego w zjazdach synodalnych w państwie frankońskim por. m. in. *Historia Francorum* Grzegorza z Tours, (MGH, *Scriptores Rerum Merovingicarum*, t. I, wyd. A. Arndt i P. Krusch (pars I, Hannover 1884), *passim* G. Loening: *Geschichte des deutschen Kirchenrechts*, t. I, II, Strassburg 1878, *passim* i *Kronika Thietmara*, *op. cit. passim*. Uchwała synodu łączyckiego (Kronika Mistrza Wincentego (Kadłubka) MGH, II, ss. 399—401 i przyp. 1) w bulli Aleksandra III przedstawiona jest jako akt prawomocny księcia: „*de consilio archiepiscopi et episcoporum Poloniae et principum terre...*”.

<sup>82</sup> p. wyżej s. 37—41, 43, 47, 50, 51 oraz przypis 65, s. 55.

kalnych zarówno w innych państwach średniowiecznych, jak i w Polsce były dokonywane przede wszystkim na wiecach zwoływanych przez świeckich i duchownych naczelników okręgów: komesów i biskupów. Obecność ludności na tych wiecach była obowiązkowa. W państwie frankońskim, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich, gdzie diecezje były niewielkie i ograniczały się zazwyczaj do obszaru dawnego rzymskiego *civitas*, hierarchia świecka i duchowna była zorganizowana niejako równolegle: świecki naczelnik okręgu, zazwyczaj z tytułem komesa, kierował swym obwodem obok ordynariusza diecezji.<sup>83</sup> Kapitułarze karolińskie i synody starały się uregulować wzajemny stosunek tych dwóch kategorii dostojników. *Dekret* Burcharda zawiera postanowienie na wypadek, gdy komes i biskup zapowiedzą swoje zjazdy (*placita*) na ten sam dzień. Tekst Burcharda brzmi jak następuje:

„Gdyby zaś biskup objeżdżał swoje biskupstwo i zwołał nakazany przez kanony zjazd i wezwał do przybycia nań lud sobie powierzony i gdyby komes zapowiedział podwładnej sobie ludności odbycie swego wiecu, wiedząc czy też nie wiedząc o wiecu biskupa i nakazał jej tam przybyć pod zagrożeniem kary urzędowej, niechaj wszyscy mniej wazą sobie wiec komesa, a komes sam wraz z ludem niechaj za biskupem śpiesznie podąży [...] niechaj nikt, czy to komes, czy sędzia, nikt z duchownych ani ze świeckich ludzi nie ośmiela się przeszkadzać biskupowi w pełnieniu jego zadania albo wprowadzać doń zamęt. Aby zaś pomiędzy biskupem i komesem panowały pokój i zgoda uchwalamy, by gdy biskup przebywając u siebie w domu zechce zwołać zgromadzenie ludu, a komes nakazałby w tym samym dniu wiec sądowy, ten wiec dojdzie do skutku, który był pierwiej zapowiedziany, z zachowaniem jednak godności i uprawnień biskupa.”<sup>84</sup> W *Triparticie* krakowskiej zachował

<sup>83</sup> Tendencje te w organizacji administracji państwa frankońskiego występują już pod panowaniem pierwszej dynastii frankońskiej na zachodzie państwa. Por. W. Sawicki: *Gallo-frankoński comes civitatis w VI wieku po Chrystusie*, Warszawa 1933, por. ss. 90—93 i *passim*.

<sup>84</sup> B, XV, 37. *De eo, si episcopus ecclesiasticum, et comes saeculare placitum uno die condixerint. (Ex concilio Triburi, cui interfuit rex Arnolphus, capite 9).*

*Cum autem Episcopus Ecclesiam a Domine Deo sibi comm'issam regens, episcopatum circumeundo perrexerit, et placitum canonice constitutum decreverit, populumque sibi commissum illo invitaverit, atque comes eadem die sciens placitum ab episcopo conductum, vel nesciens, placitum cum populo suo condixerit, et banno illuc venire praeceperit, placitum comitis omnes postponant, et comes ipse, idemque populus post episcopum festine pergant... nullus comes... nullusque iudex, nullus omnino in clericatu vel seculari habitu constitutus, legatione episcoporum impediatur, vel conturbare praesumat. Ut autem unanimitas et concordia sit inter episcopos et comites, placuit, ut si quis episcopus domi residens conventum populi esse voluerit, et comes nihilominus in ipsa eodem*



się jedynie ślad tego przepisu w postaci rubryki: „O tym, gdy biskup zapowie zjazd administracyjno-sądowy (*placitum*), a komes zjazd sądowy świecki na ten sam dzień.”<sup>85</sup> (Ryc. 1).

W stosunkach polskich zbieg terminów wiecu musiał się zdarzać rzadziej, ponieważ granice diecezji obejmowały o wiele większe obszary niż granice królewskich okręgów administracyjnych — kasztelanii.<sup>86</sup> Jednak i w państwie Piastów mogły zachodzić okoliczności, w których wspomniany przepis był aktualny.

Wiece biskupie zresztą wkraczały ze swą kompetencją na teren administracji królewskiej. *Dekret* Burcharda z Wormacji zamieszcza przepisy regulujące szczegółowo stosowane na nim postępowanie.<sup>87</sup> Na wiec ten, podobnie jak na wiec zwołany przez urzędnika świeckiego, winni przybyć wszyscy mieszkańcy okręgu z wyjątkiem chorych (I, 101). Z tego grona biskup powoływał „[...] siedmiu mężów, albo więcej wedle potrzeby, spośród ludu tej diecezji lub parafii, [...] najdojrzałszych, najuczciwszych i najprawdomówniejszych i niech po przyniesieniu relikwii świętych ich zaprzysięże.”

*Dekret* zamieszcza 88 pytań stawianych świadkom synodalnym, zawierających przykładowe wyliczenie przestępstw, które mogły być popełnione w okręgu. Świadkowie, którzy wiedzieli o ich popełnieniu, winni byli wyjawić wobec biskupa czyn i sprawcę. Z kolei następowało postępowanie sądowe przeciw podejrzanym zakończone uniewinnieniem lub nałożeniem kary kościelnej. Wspomniane pytania musiały wywierać wpływ na prawo polskie, ponieważ stanowiły krótki układ prawa karnego sporządzony na piśmie i ujęty w pewien system. Pierwszych siedem pytań i kilka dalszych dotyczyło przestępstw przeciwko życiu (1—7, 13, 79, 81), przeciw zdrowiu (12, 14) instytucji małżeństwa (27—37), mieniu (39). Inne odnoszą się do fałszywego zeznania (39—40), przeciw wolności (42—44, 50—52). Kolejne pytania dotyczyły przestępstw przeciw religii i mieniu kościelnemu (61—66). Istnieją również pytania odnoszące się do zagadnień administracyjnych. Jedno z nich odnosi się do wypełniania rozkazu administracyjnego biskupa (*bannum episcopi*),

*die placitum condixerit, effectum obtineat qui prior indicaverit. Salva temer. dignitate et potestate episcopi.*

<sup>85</sup> TK, s. 367, XII. *De eo, si episcopus ecclesiasticum et comes seculare placitum una die condixerint.* (Ryc. 1).

<sup>86</sup> Stwierdza to cyt. wyżej list Grzegorza VII z r. 1075 do Bolesława Śmiałego, Kodeks Dypl. Wielkop., *op. cit.* t. I, nr 4, s. 6—7.

<sup>87</sup> B, I, 90—94. Obszerna analiza prawodawstwa w przedmiocie tych wieców administracyjno-sądowych przekracza ramy niniejszej pracy. Zagadnienie to zasługuje na osobne opracowanie w związku z ustrojem administracyjnym Polski średniowiecznej.

swego kapłana i ekskomuniki. Inne dotyczy działalności „dziesiętników” ustanowionych po wsiach „ludzi godnych zaufania (*veraces*) i bogobojnych, którzy aby innych napominali, by chodzili do kościoła na jutrznię, mszę i nieszpory oraz nie pracowali w dniu świąteczne.” Ich zadaniem było również zawiadamianie prezbitera o „nadużyciach obyczajowych i wszelkich złych czynach.”<sup>88</sup> Inne pytania dotyczyły fałszywej wagi i miary (77) lichwy i pobierania odsetek (78) niedozwolonych stowarzyszeń i sprzysiężeń (82), stowarzyszeń legalnych — bractw (85).

*Dekret* Burcharda zawiera tekst, który nakazuje w sposób wyraźny przestrzegać rozkazów administracyjnych biskupa (*bannum episcopi*), stawiając je niejako na równi z rozkazem naczelnika okręgu świeckiego (*bannum comitis*).<sup>89</sup>

System prawa karnego w zbiorach przedgracjańskich zawiera również pytania z rozdziału *de poenitentia*. *Dekret* Burcharda poświęca im księgę XIX.<sup>90</sup> *Tripartita* natomiast zamieszcza krótki wyciąg z penitencjarza<sup>91</sup> (ryc. 18) wymieniając poszczególne kategorie przestępstw kolejno: przeciw życiu, zdrowiu, małżeństwu, obyczajom, wierzeniom religijnym i pokojowi publicznemu.

<sup>88</sup> B, I, 94. *Interrogatio* 68. *Interrogandum si in unaquaque plebe decani sint per villas constituti, viri veraces et Dominum timentes, qui caeteras admonent ut ad ecclesiam pergant, et Matutinas, ad Missam, ad Vesperam et nihil operis in diebus festis faciant: et si horum quisquam transgressus fuerit, statim presbytero annuntient, similiter de luxuria et omni opere pravo?*

<sup>89</sup> B, XI, 73. *De his qui contemnunt bannum ab episcopis impositum. (Ex concil. Tribur., cui interfuit rex Arnolfus, capite 8).*

*Nemo contemnat neque transgrediatur bannum ab episcopis superimpositum. Sciat et abhorreat in epistola B. Clementis dictum ...Quapropter... evangelicam et apostolicam considerantes auctoritatem, non questum pecuniarum, sed lucrum quarentes animarum statuimus et confirmamus, ut si quis post hac huius sancti concilii definitionem inventus fuerit corrupisse bannum ab episcopis impositum, XV dierum castigatione corripiatur tantum in sale, pane et aqua. — Wynika stąd, iż za niewypełnienie administracyjnego nakazu biskupa (*bannum episcopi*) miała być nakładana pokuta, polegająca na 40-dniowym poście o chlebie i soli, a nie na karze pieniężnej, przewidywanej za złamanie nakazu urzędnika świeckiego przez prawo frankońskie (*banum comitis*).*

<sup>90</sup> B, XIX, s. 1—159.

<sup>91</sup> TK, s. 366, XIV. *Ex penitentiali laicorum.*

*Si quis hominem occiderit sponte, septem annos peniteat... Si diaconum, XIII annos peniteat. Si presbyterum XX et anno uno peniteat. Si quis hominem non sponte occiderit, III annos peniteat. Si in publico bello, unum annum peniteat. Si quis hominem debilitauerit, III annum quadragesimis (sic) peniteat... (Ryc. 18).*



Wszystkie wyliczone czyny w myśl prawa polskiego stanowiły przestępstwo. Panujący, jego rada i urzędnicy królewscy na wiecach sądowo-administracyjnych w zbiorach przedgracjańskich znajdowali dogodny krótki spis prawa, który mógł pośrednio wpływać na kształtowanie się dawnego prawa karnego w Polsce. Nie ma natomiast pewności, czy instytucja dziesiętników, znana z *Dekretu*, istniała w polskiej administracji lokalnej.

\*

Krótki przegląd tekstów zawartych w *Dekrecie* Burcharda z Wormacji, a przede wszystkim w *Zbiorze Troistym* wskazuje na jedną z dróg, jaką wpływy obcych systemów prawnych przenikały do Polski w ciągu XI i XII w. Okazało się, że zbiory przedgracjańskie obok norm kanonicznych przynosiły do państwa pierwszych Piastów instytucje istniejące w państwie frankońskim, a także rzymskie i rzymsko-wizygockie. Ponadto w niektórych, choć rzadkich, wypadkach udało się ustalić bezpośrednią zbieżność pomiędzy przepisami zawartymi w tych zbiorach a praktyką istniejącą w Polsce piastowskiej.

Ograniczony rozmiar pracy, o czym pisałem na wstępie, pozwolił jedynie częściowo przedstawić zagadnienia. Wolno jednak mieć nadzieję, że nowe problemy wpływu praw obcych na prawo rodzime, oparte na nowych źródłach prawnych, które zostały w tej pracy zarysowane, zachęcą badaczy do dalszych poszukiwań i odkryć w tym kierunku.

## РЕЗЮМЕ

Предметом работы является вопрос влияния на польское право XI—XII веков иностранных систем правового строя, в первую очередь сборников права предшествовавших сборнику Грациана, в которых находим юридические нормы римского, канонического, римско-визиготского и франконского происхождения. Автор доказывает, что эти сборники права были известны в Польше и в них содержались нормы, действующие в Польше в начале XI века в царствование Болеслава Храброго. Автор строит гипотезу, что в XI веке наиболее известен был в Польше декрет Бурхгарда из Вормации. В начале XII века существовали в Польше по крайней мере два экземпляра сборника называемого *Collectio Tripartita* (Тройной Сборник), который приписывался Ивону из Chartres или его сотрудникам. Эти экземпляры находятся в Кракове и Гнезне.

Среди правовых норм находятся в этих сборниках известные количества текстов, относящихся к государю (королю или князю), источникам его власти, его законодательной компетенции, его ком-

петенции в области суда, администрации, вооруженных сил, его полномочий в области церковного управления, состоящего при нем совета и органов местного управления. В некоторых случаях можно доказать, что польское политическое право поразительно похоже на упомянутые нормы дограцианские и это является следствием рецепции чужих юридических норм. Среди членов королевского (княжеского) совета в Польше видим также митрополита и подчиненных ему епископов (*suffragani*). Пользуются они по сравнению с остальными членами совета — светскими вельможами — привилегированным положением. Только папа может лишить их звания духовного. Пользуются также *privilegium fori*. Их позиция в польской армии соответствует предписаниям Карла Великого, повторенным в предписаниях Декрета Бурхгарда из Вормации и в *Collectio Tripartita*. Доказательство этого находим в старейшей польской летописи Анонима-Галла. В известных случаях государь им подсуден *in foro externo* (Болеслав Кживоусты, Владислав II). Влияние дограцианских сборников на польское право происходило или посредственным путем или непосредственно: государь или его приближенные заимствовали дух и мысль этих сборников при случае совершения юридических и административных актов. обстоятельное исследование предграцианских сборников дает нам возможность восполнить пробелы в нашем знакомстве с польским правом в царствование королей и князей из рода Пястов.

## R É S U M É

L'ouvrage est consacré à l'étude de l'influence exercée sur le droit polonais des XI-e et XII-e s. par les systèmes juridiques hétérogènes, et spécialement les sources „protogratiennes”, dans lesquelles on trouve aussi les normes empruntées aux droits romain, romano-wisigothique et franque. L'auteur démontre, que les collections canoniques étaient connues et en vigueur en Pologne déjà dès le début du XI-e s. et du règne du roi Boleslas le Vaillant. Selon son hypothèse c'était le „Décret de Burchard de Worms” qui était le plus connu en Pologne au XI-e s. Au commencement du XII-e s. existaient en Pologne, dans les bibliothèques des églises de Cracovie et de Gniezno, au minimum deux exemplaires de la „Collection Tripartite” attribuée à Yves de Chartres.

Parmi les dispositions juridiques des collections citées il y en a un certain nombre concernant la personne du prince (duc ou roi), les sources de son pouvoir, ses compétences législatives, juridiques, administratives, militaires, fiscales et celles du gouvernement de l'Église;



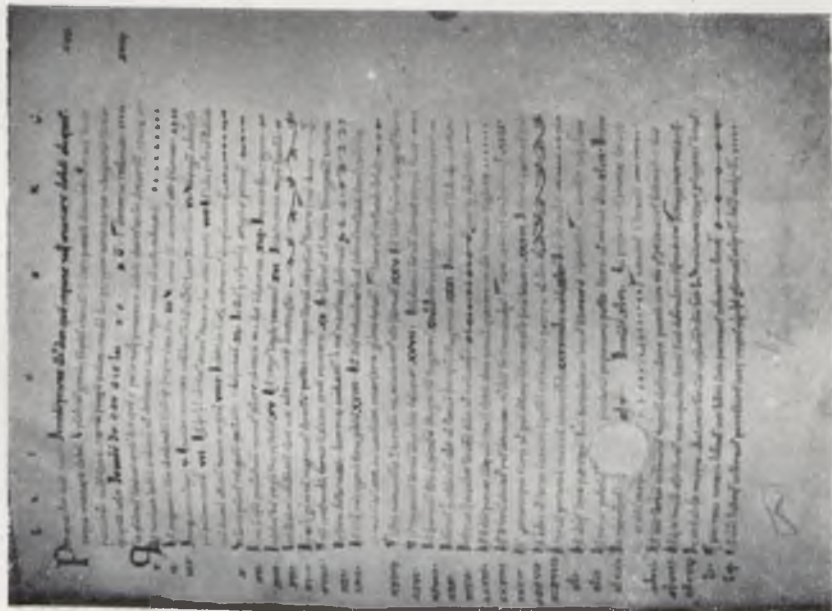
elles se rapportent aussi aux membres de son conseil et à l'administration locale. En quelques cas on peut démontrer, que les normes du droit polonais ressemblent au droit canon et sont parfois visiblement empruntées aux sources citées. Parmi les membres du conseil de prince en Pologne on trouve aussi le métropolitain et des évêques, ses suffragans. Les évêques ont dans l'État polonais une situation privilégiée. Ils sont inamovibles sans jugement du pape, ils ont aussi le *privilegium fori*. La chronique polonaise d'Anonimus Gallus prouve, que la position des évêques dans l'armée polonaise du XII-e s. est conforme aux dispositions des collections du Burchard de Worms et de la Tripartite. La juridiction des évêques *in foro externo* est exercée envers les princes en concordance avec les collections analysées (p. ex. Boleslas Bouche-Torse, Ladislas II, etc.). L'influence de ces collections sur le droit polonais s'exerce de façon immédiate ou, plus souvent, médiatement: le prince et son entourage exercent leurs fonctions juridiques et administratives dans l'esprit de ces textes.

L'analyse des collections „protogratiennes”, selon l'auteur, permettra de combler plusieurs lacunes dans notre connaissance du droit polonais des temps du règne des princes polonais de la famille des Piasts.

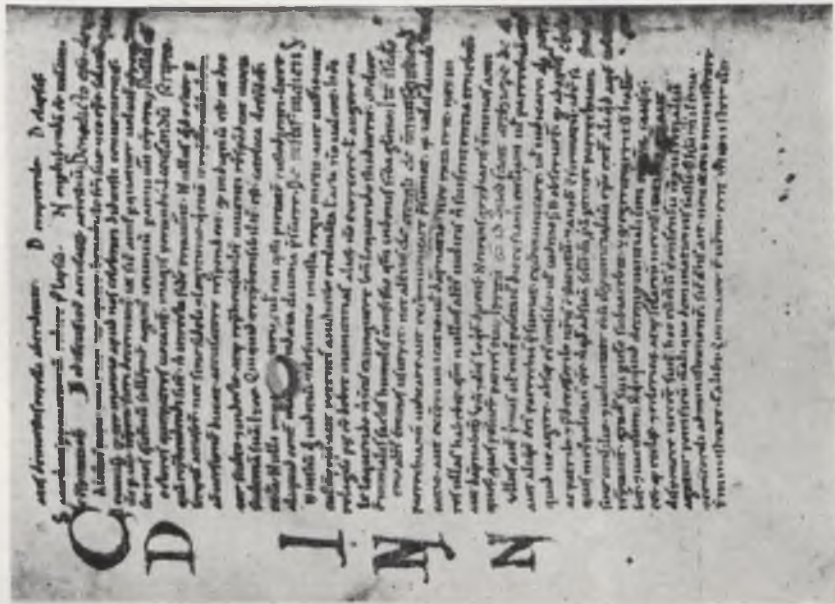




REPRODUKCJE FOTOGRAFICZNE COLLECTIO TRIPARTITA  
Rkps Biblioteki Kap. Katedry Krakowskiej nr 84



Ryc. 1. S. 367, VI, VIII, III, XV, XVII, XV, VIII, III, XV, XVII, XII

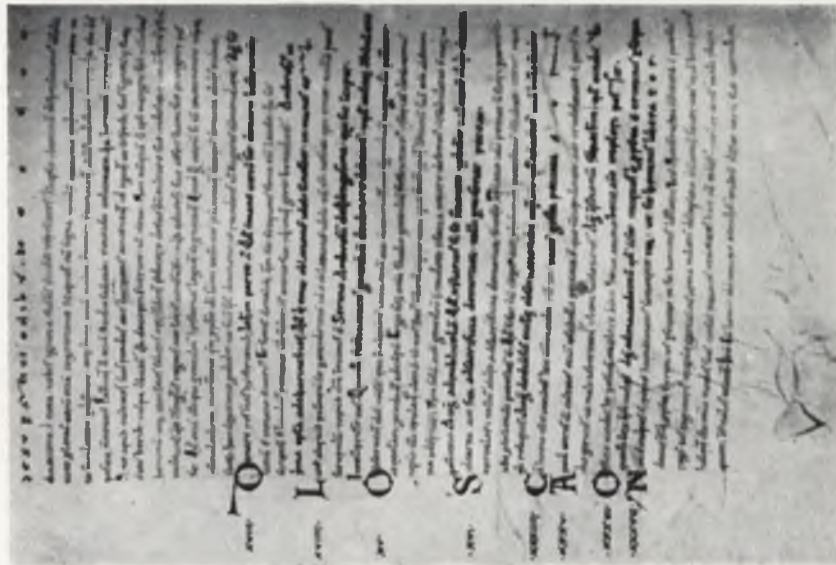


Rys. 2. S. 22, De iustis iudiciis

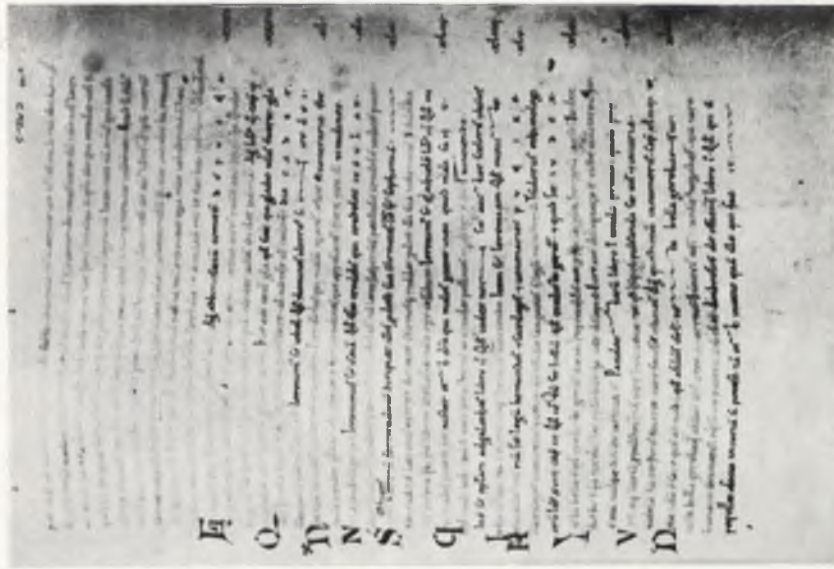
\*

REPRODUKCJE FOTOGRAFICZNE COLLECTIO TRIPARTITA

Rkps Biblioteki Kap. Katedry Krakowskiej nr 84



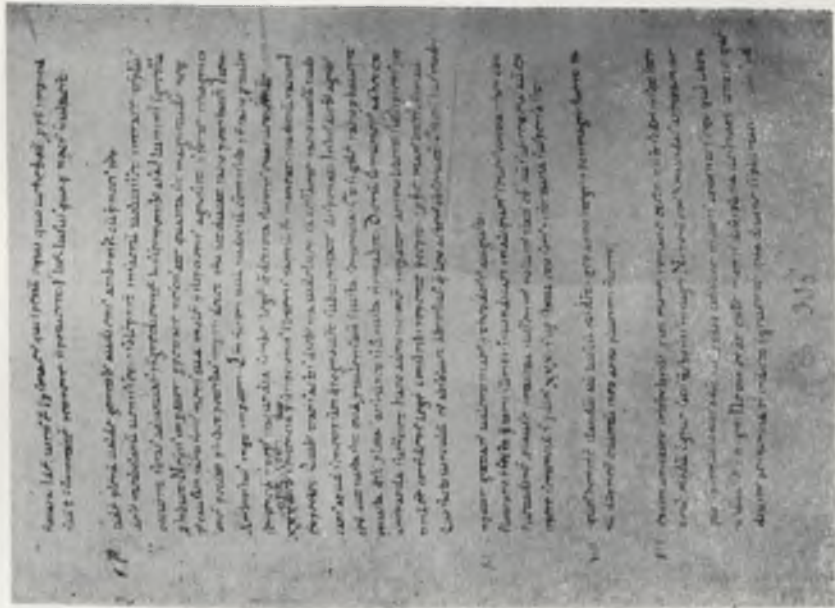
Ryc. 3. S. 348, XXXVIII.



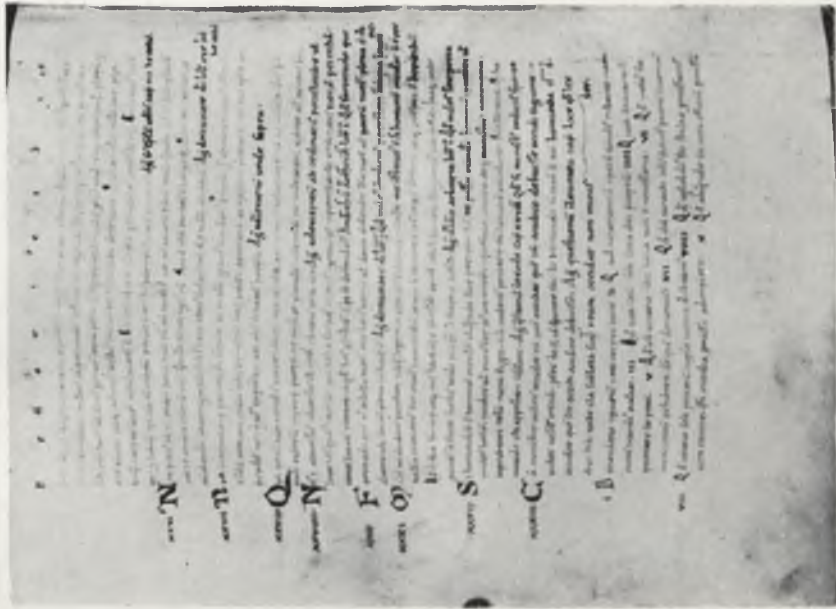
Ryc. 4. S. 349, XLVI, XLVII, XLVIII, XXXVIII, -XL-XLII



REPRODUKCE FOTOGRAFICZNE COLLECTIO TRIPARTITA  
Rkps Biblioteki Kap. Katedry Krakowskiej nr 84



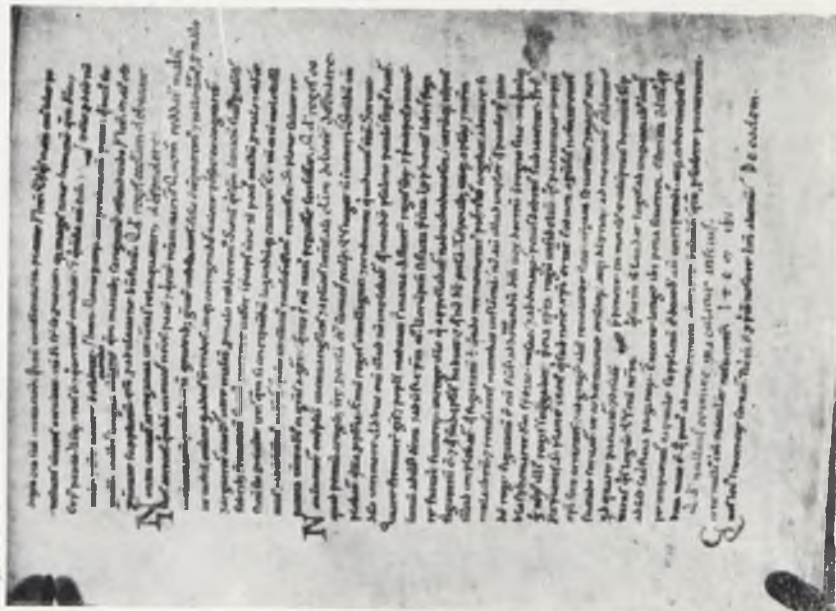
Ryc. 5. S. 336, XII, XI



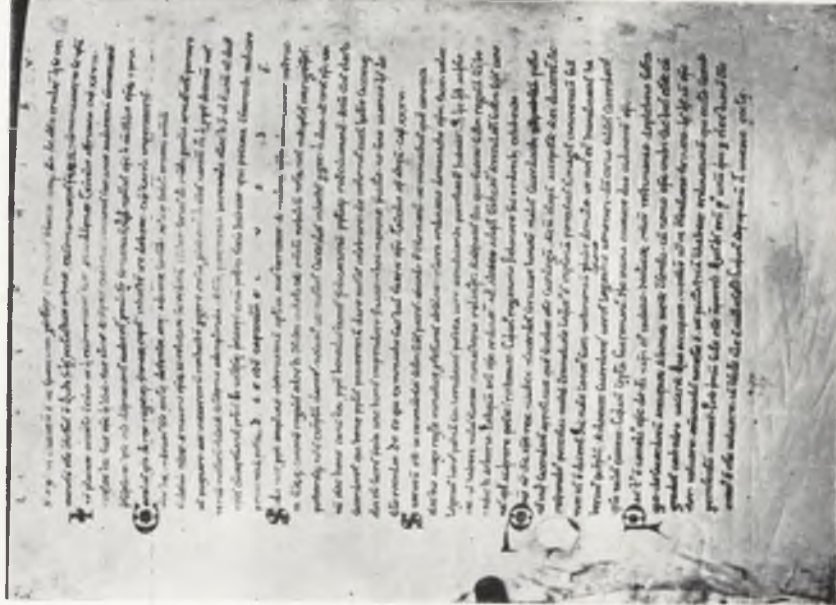
Ryc. 6. S. 340, XXX,

REPRODUKCJE FOTOGRAFICZNE COLLECTIO TRIPARTITA

Rkps Biblioteki Kap. Katedry Krakowskiej nr 84



Ryc. 7. S. 242, Quod reges ecclesiam debeant defendere



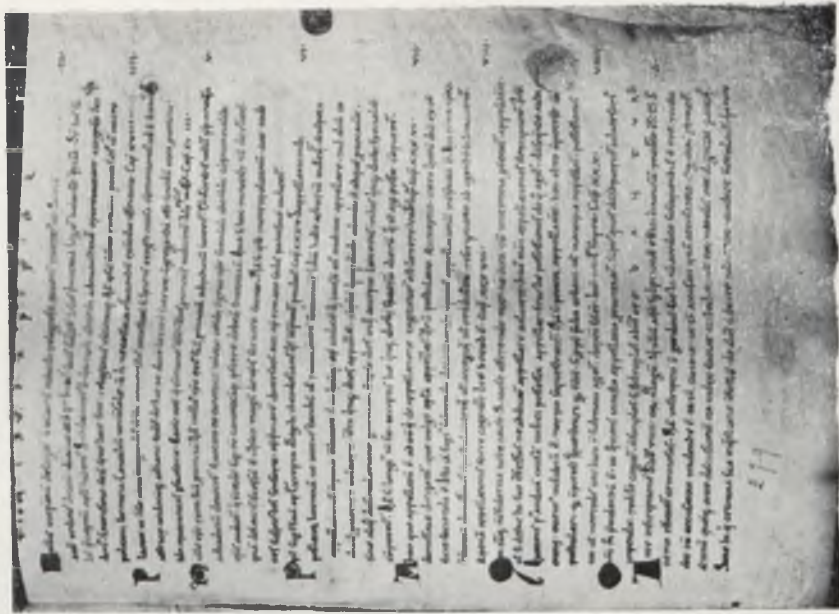
Ryc. 8. S. 280, Quod nullus episcopus...



REPRODUKCJE FOTOGRAFICZNE COLLECTIO TRIPARTITA  
 Rkps Biblioteki Kap. Katedry Krakowskiej nr 84



Ryc. 9. S. 34. Ut nihil fatiat  
 archiepiscopus sine coepiscopis...



Ryc. 10. S. 279, V, VI, VII, VIII, IX













REPRODUKCJE FOTOGRAFICZNE COLLECTIO TRIPARTITA  
Rkps Biblioteki Kap. Katedry Krakowskiej nr 84



Ryc. 19. 281-2 Quis dubitet...



Ryc. 20. 281-2 Quis dubitet...